

„Rysowałem zawsze, już w dzieciństwie. Zachowałem zbiory karykatur z okresu szkoły podstawowej, także z czasu nauki w Liceum Ogólnokształcącym nr 1 w Słupsku” — mówi Dariusz Pietrzak, rysownik, grafik, karykaturzysta.

(strona 5)

Zdzisław Pięta ma 63 lata. Od października ubiegłego roku podróżuje po Polsce takim współczesnym wozem Drzymały. Podróżuje z psem, którego nazywa swoim najlepszym przyjacielem. (strona 5)

W naszym stałym cotygodniowym dodatku polecamy między innymi następujące publikacje:
* Włosna w Drzonowie (fotoreportaż)
* Koniec pszczelarstwa i owczarstwa?
* Pieniądże na mało konkretne cele



Ukazuje się od września 1992 roku

Forum

GŁOS POMORZA

KOSZALIN - SŁUPSK

NR 85 (12934) Środa, 13 kwietnia 1994 r. Cena 2500 zł

Wydanie A B C

Kolejne weto prezydenta

Wybory samorządowe za rok?

We wtorek obradowała Rada Prezydenta do Spraw Samorządu Terytorialnego. „Jestem przekonany, że nie należy wprowadzać nowej ordynacji wyborczej do gmin, czekam na Wasze zdanie” — powiedział prezydent Lech Wałęsa w trakcie dyskusji z Radą. Prezydent dodał, że dobrze ocenia samorządy i chciałby odłożyć wybory o rok, ale prawnie jest to niemożliwe. Wie, że koalicja chce mieć w terenie swoich ludzi, poprosił więc Radę aby przekonała go do podpisania nowej ordynacji, bo on na jej temat ma już swoje zdanie. „Albo wpłyniecie na zmianę, albo zostanie przy tym, że uprę się przy zawetowaniu nowej ustawy i nie zdążą czasowo zmienić tego. Będzie wybór, albo o rok przesuw-

cie, albo stara ordynacja wyborcza” — dodał Wałęsa.

Kończąc spotkanie prezydent powiedział, że członkowie Rady nie przekonali go do tego, by podpisał ordynację.

Tym razem ordynacja wyborcza do gmin stała się kolejną kartą przetargową w partii jaką prezydent, de facto, rozgrywa z koalicją rządzącą. Lech Wałęsa kieruje się tutaj maksymą swego belwederskiego doradcy Lecha Falandysza, który wychodzi z założenia, że to, co nie jest zabronione prawem, jest dozwolone.

Przypomnijmy, że zaczęło od odwołania przewodniczącego KRRII Marka Markiewicza. Prezydent nagiął ustawę o radiofonii do swoich potrzeb i postawił na swoim.

Kolejny sprzeciw Lecha Wałęsy dotyczył kandydatury prof. Dariusza Rosatego na stanowisko wicepremiera i ministra finansów. Prezydent ustanawiając, na potrzebę chwili, własne wartości etyczne, uznał iż kandydat koalicji ma ręce „umoczone” w aferze FOZZ.

Weto prezydenckie przeciwko ustawie neopopiwkowej już prawie nikogo nie zdziwiło. Górę bierze urażona ambicja i fakt, iż gorset jaki na Urząd Prezydenta założyła Mała konstytucja, zaczyna uwiierać. Dlatego wczoraj pojawiła się zapowiedź weta wobec ordynacji wyborczej do gmin, jako kontynuacja polityki wobec rządu.

MIROSLAW WĘGLEWICZ

Jest budżet

Prezydent Lech Wałęsa podpisał wczoraj ustawę budżetową na 1994 rok — poinformowało Biuro Prasowe Rządu. (mw)

PS. Czy w zamian za weto wobec ordynacji wyborczej do samorządów?



Jeden z rosyjskich spadochroniarzy, którzy przybyli do Sarajewa dla wzmocnienia liczącej 500 żołnierzy jednostki sił pokojowych ONZ, podczas ćwiczeń walki wręcz.

PAP/CAF-EPA

W sobotę „koszalińska” dyskusja

Międzynarodowy Kongres Rodziny

Uroczystym koncertem w Filharmonii Narodowej w Warszawie rozpoczyna się dziś XVIII Międzynarodowy Kongres Rodziny. Honorowy patronat nad tą wielką imprezą pełni Danuta Wałęsowa.

Od czwartku 14 bm. do niedzieli 17 bm. w Pałacu Kultury i Nauki na seminariach i spotkaniach obradować będą specjaliści z całego świata. Swój udział zapowiedzieli: Butros Ghali, Barbara Bush, Carlo Cassini, Matka Teresa z Kalkuty, Jeroma Lejane. Polskę reprezentują: Alicja Grześkowiak, Wa-

nda Półtawska, Jan Maria Jachowski, ks. Tadeusz Styczeń. Przewodniczącą Komitetu Organizacyjnego jest Elżbieta Drucka Lubecka de Sejournet, którą przed kilkoma miesiącami goszczono w Koszalinie.

W sobotę, 16 bm. reprezentacja koszalińska przedstawi w formie dyskusji panelowej, poprowadzonej przez profesorów: o. Leona Dyczewskiego i ks. Czesława Cekiere, temat „Rodzina twórcą i odbiorcą kultury”.

(ewu)

Wierzytelności BS Koszalin

Prawdopodobnie w przyszłym tygodniu ukaże się w „Rzeczpospolitej” ogłoszenie, w którym sędzia-komisarz upadłego Banku Spółdzielczego w Koszalinie poinformuje o możliwości zapoznania się z listą wierzytelności.

Od ogłoszenia upadłości banku minął już rok. W tym czasie zgłoszono około 400 wierzytelności w łącznej kwocie około 154 mld zł. Zostały one ujęte na specjalnej liście opracowanej przez syndyka BS. Pod koniec marca Marek Ciszewski, sędzia-komisarz postępowania upadłościowego rozpoznawał zgłoszone roszczenia. 28 marca wydał w tej sprawie postanowienie: część wierzytelności uznał za zasadne w całości, niektóre zaakceptował w części, inne odrzucił. Kwota zaakceptowanych roszczeń wynosi 142 miliardy złotych, z czego 115 miliardów złotych to należności skarbu państwa. Z kolei kredytobiorcy koszalińskiego BS powinni oddać do tego banku około 218 miliardów złotych (kapitał z odsetkami). W

dniu ukazania się ogłoszenia w „Rzeczpospolitej”, lista wierzytelności zostanie wyłożona do wglądu w Sekretariacie Sądu Wojewódzkiego-Sądu Gospodarczego w Koszalinie. Jeśli ktoś będzie uważał, że postanowienie sędziego jest dla niego krzywdzące, w ciągu dwóch następnych tygodni będzie mógł wnieść zażalenie do Sądu Wojewódzkiego.

Jeśli wniesione zażalenia spowodują, że trzeba będzie dokonać tylko drobnych korekt listy, wówczas wypłaty pieniędzy mogłyby się rozpocząć na przełomie czerwca i lipca.

Sporządzenie listy nie zamyka drogi „spółniaskim” wierzycielom. Mogą składać u syndyka odpowiednie wnioski, a procedura z ich uznawaniem będzie podobna. (jas)

Koniec miodowych miesięcy?

Jeśli nie zmienia się warunki ekonomiczne hodowli pszczół, pszczelarstwo w Polsce grozi zagładą. Spada popyt na miód i inne produkty, a wytwory krajowe wypierane są przez tańszy, gorszej jakości import. W województwie koszalińskim jeszcze do niedawna liczbę pszczelich pni (uli) szacowano na 40 tysięcy. Teraz jest ich zaledwie 9,5 tysięcy. Wielu hodowców rezygnuje, bo do produkcji trzeba dopłacać.

Upadek pszczelarstwa uderza nie tylko w hodowców, dla których dochody ze sprzedaży miodu są dodatkiem do pensji lub emerytury. Grozi on także nieobliczalnymi konsekwencjami dla upraw rolnych i sadowniczych. (std)

Laski, a do tego Wilcze

Niedawno pastor Kościoła zielonoświątkowców Jan Węgrowski zaproponował wójtowi gminy Szczecinek Aleksandrowi Maleckiemu, że przejmie część obiektów na byłym lotnisku wojskowym w Wilczycach Laskach i w ramach Misji Nowej Nadziei zorganizuje tam ośrodek dla osób uzależnionych. Wcześniej lotnisko dzierżawiła spółka „Radwan” z Warszawy, ale wycofała się. Wójt uzależnił decyzję w sprawie ośrodka od opinii mieszkańców. Odbyło się zebranie. O jego atmosferze niech świad-

czy to, że pewien uczestnik opuścił je przed końcem w... kajdankach. Wszyscy byli przeciwi, a akceptujący pomysły pastora nie odważyli się zabierać głosu. Dyskutanci w swych wywodach o narkomanach ciągle podkreślali, że są oni nosicielami wirusa HIV. Nim zaś — jak twierdził — można się zarazić przez dotyk, ukąszenie muchy, komara i w każdy inny sposób. Przybyłszy mieli by też skazić wodę i runo leśne. Wspomniano o gwałceniu okolicznych kobiet. Przy okazji oberwało się wójtowi. Wypomniano mu przynależność do PZPR, pytano o sympatie polityczne.

W zgiełku umknął jedyny chyba racjonalny argument przeciw ośrodkowi, a mianowicie taki, że na terenie gminy działają już dwa podobne. Monarowski i Stowarzyszenia „Pro Bono”. Ich funkcjonowanie jak się wydaje, wyczerpuje możliwości udzielenia wsparcia przez tę dość biedną gminę. Ostatecznie pastor Węgrowski wycofał się z pomysłu. Obserwując spotkanie, mimo woli, nasuwały się porównania między Wilczymi Laskami, a Laskami koło Warszawy. Przymiotnik Wilcze również pasował. (ram)



Rys. Zbigniew Jujka

CYTAT
TYGODNIA

SŁAWOMIR MROŻEK, dramaturg i prozaik mieszkający w Meksyku:

— Kto powiedział, że Polak jest indywidualistą? Pewnie jakiś Polak, który chciał się przypodobać sobie i innym Polakom. Na obczyźnie żyje jak chce, ponieważ jestem obcy, czyli sam. W ojczyźnie musiałbym wejść w jakieś układy albo zostałbym w nie wciągnięty. Zaś na heroicznego dziwaka nie mam kwalifikacji.

(„Polityka”)

Tydzień „na noże”
Matka rani syna
(strona 2)

Bezpośredni importer
odzieży używanej
z Niemiec zaprasza do
NOWO OTWARTEJ HURTOWNI

czynnej we wszystkie dni tygodnia
w godz. 8-20.
Koszalin — Chelmoniewo, ul. Zwycięstwa 342
(trasa na Polanów), tel. grzecz. 40-52-54.

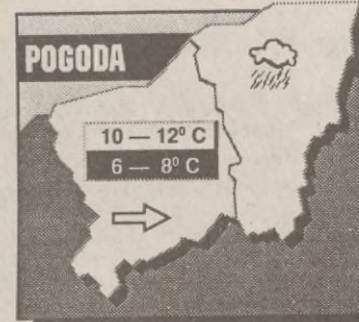
G-1263

1 000 000 ZŁ
WYPŁACIMY
KAŻDEMU KLIENTOWI

który kupi telewizor CURTIS 25" VT lub 28" VT
do 30 kwietnia 1994 r.

w sklepach MULTIMIX:
w Słupsku ul. Mickiewicza 61, tel. 251-16 (detal-hurt)
w Sławnie ul. Marii Skłodowskiej-Curie 26 tel. 73-89.

G-1262



POGODA

10 — 12°C
6 — 8°C

„Nasza epoka jest parodią wszystkich poprzednich”.

(Ch.F.Hebbel)

Imieniny:
dzisiaj: Idy, Przemysława
jutro: Justyny, Walerego
Wschód słońca: Słupsk — 5.56,
Koszalin — 6.00
Zachód słońca: Słupsk — 19.51,
Koszalin — 19.54

Synopticy przewidują zachmurzenie du-
że z większymi przejaśnieniami. Możliwe o-
pady deszczu. Wiatr umiarkowany, zachod-
ni.

(mb)

NIEDYSKREKCYJE

Nikt nie czeka na Sachsa

Od ponad roku profesor Jeffrey Sachs nie jest już z niecierpliwością oczekiwany w Warszawie, Sofii i w Moskwie, a kiedy spotyka się z dziennikarzami — twierdzi, że jego ekonomiczna „terapia szokowa” nie jest konsekwentnie wprowadzana w życie, co... daje fatalne skutki gospodarcze i społeczne!

„Błędem Balcerowicza była powolna prywatyzacja — powiada. — W prywatyzacji — Polskę wyprzedziła nawet Rosja, która rozdała już 100 milionów bonów prywatyzacyjnych, a tysiące przedsiębiorstw zamienilo się w spółki akcyjne”.

Sachs ma, a raczej miał — niezwykle dar przekonywania polityków i zwykłych zjadaczy chleba do swoich koncepcji. Stosował raczej język wiary i ideologii, a nie język ekonomii, faktów i liczb.

W roku 1983, mając 29 lat, Sachs skończył studia i został profesorem na Uniwersytecie Harvarda. Dwa lata później, po roku 1985, koledzy Sachs z Harvardu — Boliwijczycy, zaprosili go do swego kraju, by został doradcą ministra planowania Gonzalo Sanchez de Lozada.

Boliwijczycy pierwsi doświadczyli, co naprawdę znaczy wiara w prorocstwo harwardczyka: upadek szkolnictwa i służby zdrowia, nędza milionów, śmierć tysięcy i... bogactwo wąskiej grupy ludzi przedsiębiorczych, silnych, zwanych ludźmi z przebiegiem.

W roku 1989, gdy „Solidarność” obaliła komunizm, Sachs spakował walizki i przyjechał do Polski doradzać, jak reformować gospodarkę. Podobno jeden z witających go ministrów powiedział: „Przejdźcie od kapitalizmu do socjalizmu przypominało zrobienie z akwarium zupy rybnej. Czy można teraz z zupy rybnej zrobić akwarium?” Sachs odpowiedział twierdząco.

Po zbadaniu polskiej gospodarki, profesor Sachs zaproponował — jak pamiętamy — kurację podobną do boliwijskiej, tylko że ostrzejszą. „Dawka reform musi być uderzająca — powiedział. — Zalecam nawet lewatywy. Inaczej pacjent zmarnieje”.

Sachs występował w polskiej telewizji — udzielał wywiadów, spotykał się z robotnikami, zaprzęgał się z czołowymi ekonomistami. Rząd przyjął jego wskazówki, przestał subsydiować towary i usługi oraz kapitałochłonny przemysł państwowy.

Bezrobocie, pełne półki i puste kieszenie to według Sachsa najlepszy dowód, że Polska jest na właściwej drodze. Czy rzeczywiście?

„W Polsce są jednak inne warunki niż w Boliwii czy w Argentynie — powiada profesor Józef Kaleta. — Propozycje Sachsa w naszych warunkach — to utopia”.

Sachs przyznaje, że Polska znalazła się jakby w... topieli. I właśnie dlatego należy iść naprzód. „Gdy przechodzi się przez rzekę — poucza, pijąc kawę na werandzie swojej wily w Cambridge, Massachusetts — największym niebezpieczeństwem jest utknięcie gdzieś w połowie drogi. Jeśli proces reform zostanie zahamowany — społeczeństwo utknie w apatii na całe lata”.

Przed czterema laty harwardczyk był bardziej optymistyczny: „Nie minie rok, dwa, a chora polska gospodarka zostanie uleczona”. Minęły lata, a gospodarka jest w kłopotach. No cóż, prorocтва mają to do siebie, że się nie spełniają.

Jeffrey Sachs nie kryje rozczarowania. Powiada, że wszędzie, gdzie reformował gospodarkę — jego koncepcje się sprawdzały. „I wszędzie — w Boliwii, w Polsce i w Rosji — zawiodły, niestety, społeczeństwo i za mało radykalni reformatorzy”.

Dodajmy — społeczeństwa zawiodły, bo chciały nie tylko reform — chciały także jeść, mieszkac i żyć. (AJ)

MICHAŁ MOŃKO



Rys. Zbigniew Jujka

Za parę dni — jak zapewnią wojewoda koszaliński — dowiemy się, kto pokieruje koszalińską kulturą, jako że rozstrzygnięty zostanie konkurs na dyrektora Wydziału Kultury i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego. Demokratycznie wskaże się na najlepszego, będzie zatem sprawiedliwie i z pożytkiem dla kultury w regionie.

Wiemy już, że na to stanowisko zgłosiło się dziesięć kandydatów, ale ich nazwiska owiane są głęboką tajemnicą. Nieoficjalnie wymieniamy ich trzy osoby: Janusza Bastrzyka, byłego dyrektora tego wydziału, Kazimierza Wołos, przez wiele lat związaną z Koszalińskim Ośrodkiem Naukowo-Badawczym i Ludmiłą Janusewicz, która poprzednio zasiadała w fotelu dyrektorskim koszalińskiej filharmonii.

Kandydaci na stanowisko dyrektora wydziału mają ponoć przejść przez filtr opinii środowisk twórczych i z ich zdaniem — pozytywnym i negatywnym — ma się liczyć komisja konkursowa. Czego więc jeszcze trzeba by usatysfakcjonować pokątną rzeszę mieszkańców regionu oraz samego Koszalina, zainteresowanych obsadą tego stanowiska. A wiemy, że nie jest to obojętne pracownikom i działaczom kultury, twórcom, środowiskom opiniotwórczym i samorządom lokalnym.

Decyzję o konkursie na dyrektorski

CZEKAJĄC NA DYREKTORA

Najważniejszy, bo z konkursu

fotel, właśnie w tym wydziale podjęto w pierwszych dniach urzędowania nowego wojewody. Może to świadczyć o szczególnym znaczeniu tego resortu albo o osobistych zainteresowaniach wojewody, doceniającego rangę problemów kultury. W jednym i drugim przypadku można się tylko cieszyć. Znaczenie kultury, możliwości bogactwa ludzkiego ducha, warunków dostępu do sztuki, edukacji kulturalnej — zwłaszcza kultura młodzieży — są przeogromne i wywierają wpływ na stan innych dziedzin życia. Od tego, jakie preferuje się wartości, kogo wspiera mecenas państwa, w obszarze województwa, też wiele zależy.

Nie więc dziwnego, że dyrektor tego wydziału nie może być tylko sprawnym urzędnikiem, administratorem, księgowym przekazującym, zgodnie z paragrafem, fundusz na kulturę w regionie. Zdajemy sobie sprawę, że człowiek na tym stanowisku winien być wzorem dla środowisk artystycznych i opiniotwórczych, budzić zaufanie znajomością problemów kultury.

Czy droga obrana przez wojewodę daje takie gwarancje? Może tak, może nie. Nagromadziło się sporo wątpliwości. Dlaczego? Nie wiemy, czy do konkursu na to stanowisko przystąpią wszyscy,

którzy powinni. Nie znamy reguł tego współzawodnictwa, co będzie premiowane i co najbardziej się liczy. Kto i według jakich norm to oceni. Jakże ma znaczenie usytuowanie kandydata w koalicyjnych strukturach...

Wojewoda miał prawo do obrania takiej lub innej drogi, obsadzając kierownicze stanowiska w administracji wojewódzkiej, ale jeśli zapowiada się politykę przy otwartej kurtynie, to niechaj taka ona będzie!

Zapyta ktoś: dlaczego — jako gazeta — angażujemy się właśnie w tę sprawę? „Głos Pomorza” od lat zajmował się sprawami kultury, a w ostatnich latach politykę kulturalną ocenialiśmy negatywnie i nie kryliśmy swego krytycznego stosunku do wielu pociąganych w tych kwestiach ze strony byłego szefa Wydziału Kultury i wojewody firmującego to poczynania.

Zagrożone likwidacją filharmonia i teatr szczęśliwie ocalały, odnoszą sukcesy, mają za sobą wierną publiczność. To także efekt pomocy oraz postawy władz miejskich Koszalina, ale i wyjątkowo w tych sprawach zgodnej opinii regionalnej prasy. Nie przypadała nam do gustu nieustanna huśtawka kadrowa na kierowniczych stanowiskach w instytucjach kulturalnych, gdzie o no-

jad — Słupsk. 663. Teresa Końska — Słupsk. 664. Marek Piec — Janiewice. 665. Jadwiga Sadowska — Dębica Kaszubska. 666. Lidia Łażańska — Słupsk. 667. Danuta Czosnyk — Kobylnica. 668. Mirosław Czosnyk — Kobylnica. 669. Cecylia Kramarz — Słupsk. 670. Narcyz Kasłki — Słupsk. 671. Erwina Sierant — Koszalin. 672. Maria Grabarska — Debrzno. 673. Ireneusz Szydlach — Ustka. 674. Helena Dunda — Słupsk. 675. Edmund Jurkowski — Słupsk. 676. Edmund Pancek — Słupsk. 677. Jacek Borysewicz — Słupsk. 678. Piotr Gray — Słupsk. 679. Krzysztof Rudnik — Kobylnica. 680. Zdzisław Młyński — Słupsk.

Wykaz firm, które zasyłają konto: 85. Zakład Metalowo-Produkcyjno-Handlowy

(A. Bartecki) — Słupsk. 86. Przedsiębiorstwo Obróbki Drewna „AWO” — Słupsk. 87. 122 Drużyna Harcerska — Dębica Kaszubska. 88. Zakład Garbarski (J. Targowski) — Widzino. 89. Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe „Łupawia” — Łupawa.

Dziękujemy wszystkim, którzy zechcieli wspomóc Wojewódzki Szpital Zespolony w Słupsku. Nadal przyjmujemy wpłaty na szlachetną akcję. Kupony-blańkiety drukujemy w naszej gazecie.

(ten, maz)

Na zdjęciach: migawki z sobotniej imprezy.

Fot. JAN MAZIEJUK



„Pomóż przychodzącym na świat”

Udany festyn na szczytny cel

Tańcem i śpiewem bawili widzów w minioną sobotę zespoły uczestniczące w festynie na słupskim targowisku przy ulicy Wileńskiej, zorganizowanym przez „Głos Pomorza”, Radio „Vigor”, Wojewódzki Ośrodek Kultury i handlowców ze spółki „Manhattan”. Wspólnie bawiliśmy się i zbieraliśmy pieniądze na fundusz akcji „Pomóż przychodzącym na świat”.

Tym razem pomagały nam zespoły z Młodzieżowego Domu Kultury, muzyki i tanecznego z kaszubskiego zespołu folklorystycznego „Jasień” z Jasienia, Słupska Grupa Baletowa „Arabeska” oraz harcerze i harcerki ze szczepla „Czwartaków” przy Szkole Podstawowej nr 4 w Słupsku.

Dziękujemy wszystkim ofiarodawcom datków pieniężnych (zebraliśmy prawie 4,5 miliona złotych) oraz nagród rzeczowych, które rozlosujemy w połowie maja podczas imprezy finałowej, kończącej akcję „Pomóż przychodzącym na świat”.

Do tej pory zgromadziliśmy 318 537 300 zł. Zgodnie z tradycją prezentujemy ciąg dalszy listy ludzi dobrej woli, którzy wpłacili na ten szczytny cel:

646. Maria Gembiec — Słupsk. 647. Franciszek Martyka — Ustka. 648. Marian Jaskot — Ustka. 649. Andrzej Zaborowski — Słupsk. 650. Agata Karbowiak — Miałko. 651. Barbara Leszczuk. 652. Jacek Wieczorek — Ustka. 653. Krystyna Rutkowska — Słupsk. 654. Seweryna Mazurkiewicz — Dębica Kaszubska. 655. Agata Smolińska — Kolobrzeg. 656. Elżbieta Goszczyńska — Kępice. 657. Barbara Wójtowicz — Milicz. 658. Jan Szumski — Słupsk. 659. Wojciech Nadstawny — Słupsk. 660. Bogusława Pelowska — Słupsk. 661. Józef Pelowski — Słupsk. 662. Lucjan Sucho-

FAKTY, OPINIE, PŁOTKI

Z VIP-ami na ty



Remanent śmigusowy

Kto komu sprawił w tym roku dyngus (a także prima aprilis), na ogół wiadomo. Więc tylko dla historii przypominały z dziennikiem „SM” (nr 65/94), że posłanka Danuta Waniek najchętniej polubiłaby „rząd Hanny Suchociej za podpisanie konkordatu”, prezes UPR Janusz Korwin-Mikke „zebrania wszystkich organizacji i związków zawodowych chłopskich oraz robotniczych i lałbym tak długo, aż odechciałoby się im zbierać”, natomiast reżyser Kazimierz Kutz: „Wiadro wody na szefa polskiej kinematografii Waldemara Dąbrowskiego, aby go ochłodził w jego miłości do filmów amerykańskich”.

W pięć lat później

W poświęcony wtorek minęło dokładnie 5 lat od podpisania usteleń pamiętnego „okrągłego stołu”. Spośród jego 58 bezpośrednich uczestników (29 — rząd, 26 — opozycja i 3 obserwatorów kościelnych) zmarło do dziś 4, natomiast 26 piastowało od roku 1989 mandaty poselskie lub senatorskie (13 nadal piastuje). Z grona „okrągłego stołu” wyłonili się także: 1 prezydent — L. Wałęsa, 3 premierów — Cz. Kiszczak, B. Geremek i T. Mazowiecki (tylko ten ostatni sformował rząd), 2 marszałków Sejmu i Senatu — M. Kozakiewicz i A. Stelmachowski oraz 8 ministrów. Z trójki duchownych, wśród których tylko J. Narzyński 5 lat temu był biskupem (Kościół Ewangelicko-Augsburski), obecnie także B. Dembowski i A. Orszulik są eksceklencjami.

Dzięki rzecznikowi...

Rzecznik praw obywatelskich prof. Tadeusz Zieliński otrzymał tysiące listów, niekiedy w najdziwniejszych pod słońcem sprawach. Interweniował między innymi w sprawie obywatela, którego omyłkowo uznano za zmarłego, a zanim sprawa się pomyśli nie zakończyła, petyt napisał: „Dzięki rzecznikowi praw obywatelskich otrzymałem od prokuratury rejonowej zapytanie, dlaczego żyję i abym wyjaśnił okoliczności...”

Czytajcie zapowiedzi

Kto tylko mógł, zjechał się ostatnio nad Aleksandrem Kwaśniewskim z powodu jego rejterady przed prasą z budynku sejmowego przez okno, po drabinie. A przecież lider SLD nie zrobił tu nic niezapowiedzianego! Pod koniec lutego br. w wywiadzie dla „Polityki” (nr 9/94) wymieniał wiele ważnych spraw, którymi — jego zdaniem — sojusznicy i jego działacze powinni się zajmować w pierwszej kolejności, a zakończył to zdaniem: „My sami jesteśmy natomiast na końcu tej drabiny...”

Urodziny

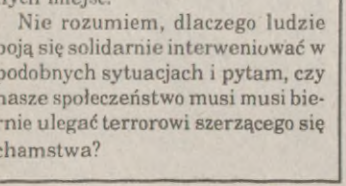
Kobietom nie wypada wypominać lat, ale w wypadku tego 55-lecia będzie nam to chyba wybaczone. Idzie bowiem o stoletni pomnik Syreny, który stanął właśnie w kwietniu 1939 roku. Twórczyni — prof. Ludwica Nitschowej — pozowała doń studentka Krystyna Krahelska, poległa później w Powstaniu Warszawskim, a sama figura miała być początkowo odlana ze szkła... Chyba dobrze, że do tego nie doszło, bo ostatecznie brązowa Syrena wyszła z wojny wszystkiego z 35 przestrzelinami, które dało się zaleczyć bez zdejmowania pomnika z cokołu.

Nasze kuźnie elit

W ciągu ostatnich czterdziestu lat dyplom polskich uczelni otrzymało prawie 13 tysięcy obywateli z ponad stu państw. Niekiedy z nich objęli u siebie eksponowane stanowiska ministrów, a nawet prezydenta (Mali). Na polskich uczelniach studiowali również akredytowani w Polsce ambasadorowie Chin, Kenii, Maroka i Wietnamu. Nawzajem i adresów na wszelki wypadek nie podajemy, bo z pewnością znalazłby się znajomy z lat studenckich obecnych VIP-ów, chętni do wykonania telefonu: „Cześć, koleś. Zrzućmy się na flaszkę?”. (PAI)

K.S.

JERZY RUDZIK
JADWIGA ŚLIPiŃSKA



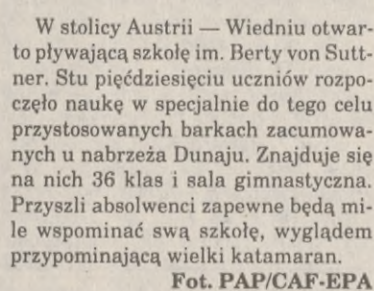
Władysław Etc
Przewodniczący
Zarządu Regionu „Pobrzeże”
NSZZ „Solidarność”

Znowu zapelnily się stoly towarem przywiezionym ze Wschodu. Mozna kupić wiele użytecznych drobiazgów po okazyjnej cenie, na przykład szklane bańki stosowane przy przeziębieniach — po 3 tys. zł za sztukę.

(tg)

wczoraj po 15 tys. zł, damskie bawełniane figi — po 12 tys. zł, męskie slipki — po 30 tys. zł, a białe podkoszulki po 35 tys. zł. Za 400 czy 500 tys. zł można było nabyć rowerek dla malucha, co prawda, trochę już używany.

Kto chce nabyć tanio cukier, podpowiadamy, że na słupskich targowiskach można go kupić za 8500 zł. (a)

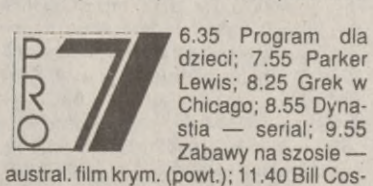
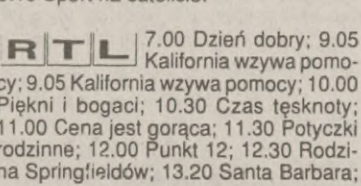


W ubiegłym roku amerykańskie służby imigracyjne wpuściły do kraju 80 tysięcy salwadorskich imigrantów. Młodzi Salwadorczycy uciekali do USA w obawie przed zemstą rodzin za dezercję ich synów z szeregów reżimowej armii generała Emilio Ponce. (PAI)



Obrazy ze Szwajcarii; 19.00 Wiadomości; 19.20 Rozmowa dnia; 19.30 Do rzeczy – mag. polit.; 20.15 Środowisko naturalne; 21.00 Generali i jego brat – film dokumentalny; 21.50 10 przed 10; 22.15 neXt – przegląd kultur.; 22.45 Barcelona Connection – hiszpański film kryminalny.

w częściach lub w całości nieruchomości położoną w Słupsku przy ul. Stolecznej 15e o łącznej powierzchni gruntu 16317 m² zabudowaną pięcioma budynkami magazynowymi o wielkości od 540 m² do 098 m² powierzchni użytkowej.



Polski kosmosik

— W pana książeczce autorskiej (z wieloma rysunkami i notą biograficzną) napisano między innymi o pana rysunkach: *Jest to świat brzydki i ohydny, ociekający Niagarami krwi i spermy ponad wszelką miarę... Zaludniają go jakieś monstrualne ludziska, pławiące się z dziką rozkoszą w nietolerancji, klamstwie, podejrliwości, nienawiści i głupocie... Jakies skretyniały, obłąkane jaskiniowce, dla których nie ma rzeczy świętych, żadnych reguł i zasad, które nawet w tenisa grają ludzkimi głowami... Jak Pan, na użytek własny, określa swoją profesję?*

— Jestem rysownikiem karykaturzystą, ale zajmuję się też projektowaniem komputerowym. Profesja wyuczona jest jeszcze inna: polonista, po studiach na słupskiej WSP (trzy lata) i na Uniwersytecie Łódzkim (dwa lata dyplomowe magisterskie).

— Dlaczego taki wybór?

— Trzykrotnie zdawałem, bez powodzenia, na studia plastyczne; dwukrotnie w Gdańsku, raz w Łodzi. Rysowałem zawsze, już w dzieciństwie. Zachowałem zbiory karykatur z okresu szkoły podstawowej, także z czasu nauki w Liceum Ogólnokształcącym nr 1 w Słupsku. Polonistyką była drugim wyborem, chyba udanym. Lubię literaturę, dużo czytam. Te gruntowne studia humanistyczne przydały się. A z rysunkiem nie musiałem zrywać, zresztą publikowałem w wielu gazetach. Jeździłem z rysunkami do redakcji, także na konsultacje z takimi sławami jak Eryk Lipiński i Julian Bohdanowicz w Warszawie oraz Zbigniew Jujka w Gdańsku. Pan Eryk powiedział mi nawet, że mam talent. I chyba ta opinia skłoniła mnie najbardziej do solidnej pracy nad sobą...

— Czy były zlecenia poza rysunkami do gazet?

— Tak, ale nieliczne. Otrzymałem na przykład zamówienie na rysunki do tekstów w zbiorze humoru góralskiego „Ej, śmiejęm się Tatry, śmiejęm”. Żaluję, że nie dostałem zlecenia na okładkę. Zaprojektował ją ktoś inny, niezbyt pasującą do moich rysunków i charakteru publikacji. Ale książeczka była udana.

— Co zadecydowało o powrocie po studiach do rodzinnego Słupska?

— Chciałem pozostać w Łodzi. Nie udało się. Brakowało stałej pracy dla rysownika-karykaturzysty. Ale do Słupska powróciłem bez żalu. Zaproponowano mi pracę grafika w tygodniku „Zbliżenia”. Przygotowywałem najpierw makieły rysowane ręcznie, później na komputerze. Robiliśmy to z kolegą Krzysztofem Kijowskim, z którym założyłem później Studio Projektowe KWADRAT. Miałem więc stałą pracę, a jednocześnie rozszerzałem kontakty z prasą, drukując karykatury. To profesjonalne rysowanie trwa już prawie dziesięć lat i mogę powiedzieć, że udało mi się.

— Polonista z wykształcenia — rysownik z zamiłowania. Jak doszło do projektowania za pomocą komputera?

— Typowe samouctwo. Nauka „na żywo”, w pracy, z pomocą kolegi, wła-

śnie w „Zbliżeniach”. Najpierw pracowałem na komputerze z oprogramowaniem polskim. Następnie przeszedłem na programy zagraniczne, bardziej skomplikowane i dające więcej możliwości. Wszystko zależy od zapалу, pomysłowości w poznawaniu i wykorzystywaniu możliwości tego urządzenia. Natomiast po intensywniej pracy przy komputerze chętnie uciekam do rysunku.

— Rozmawiamy w pracowni komputerowej?

— To jest pomieszczenie redakcji gazety „Giełda Samochodowa”, z którą współpracujemy. Wstawiliśmy tu z kolegą własną aparaturę połączoną z komputerami redakcji w sieć. Tu jednocześnie mamy swoje Studio KWADRAT. Założyliśmy je z końcem roku 1992. W ramach usług projektujemy wydawnictwa, typowo reklamowe foldery, etykiety. Zamówień nie brakuje. Powodzenie w tej pracy zależy od rozeznania w branży... szczególnie. Powstaje wiele agencji reklamowych. Jest konkurencja. To mobilizuje do profesjonalizmu w wykonywanej pracy. Swoją pracownię typowo rysunkową mam w domu.

— Pomówmy o Pietraku-karykaturzystę. Rynek prasowy rozwija się, stwarzając rysownikowi wiele możliwości...

— Rzeczywiście, rozwija się. Gazety powstają ale i padają. To normal-

Rozmowa
z DARIUSZEM
PIETRZAKIEM,
rysownikiem,
grafikiem,
karykaturzystą

ne. Natomiast żaluję, że nie ma pisma stricte satyrycznego, poza tygodnikiem „NIE” Urbana. Miałem krótki okres współpracy z tym tygodnikiem, przerwany z kilku przyczyn, głównie znikomej liczby publikacji. Dobrze zaczęła się rozwijać moja stała współpraca z „Rzeczpospolitą”. Ostatnio, w wydaniu weekendowym z 12-13 marca, moimi rysunkami zilustrowano kolumnę zatytułowaną „Z czego się śmiejecie”. Omówiono tam literaturę, liczne książeczki i bruliony z dociepami, wydawane na rynku polskim. Poza tym „Wprost”, „Miliarder”, łódzki „Głos Poranny”, „Głos Słupski”, „Gazeta Pomorska” w Bydgoszczy — w sumie w miarę systematycznie obdzierałam 7-8 tytułów.

— Mówił pan o Muzeum Karykatury. A więc także ekspozycje...

— Trochę moich rysunków już wystawiano w Warszawie, Łodzi, Zielonej Górze, Zakopanem, Moskwie, Trento we Włoszech, Ankarze w Turcji.

— Jak pan ocenia kondycję rysowników-satyryków w Polsce?

— Jest nas sporo. Ale w Polsce nie wykorzystuje się wielu możliwości rysunku operującego karykaturą. Na Zachodzie jest on obecny w kampaniach reklamowych, na opakowaniach. Nie wszyscy rysownicy są znani z druków prasowych. Niektórzy bardziej nastawiają się na udział w konkursach.

— Macie możliwość spotkania się?

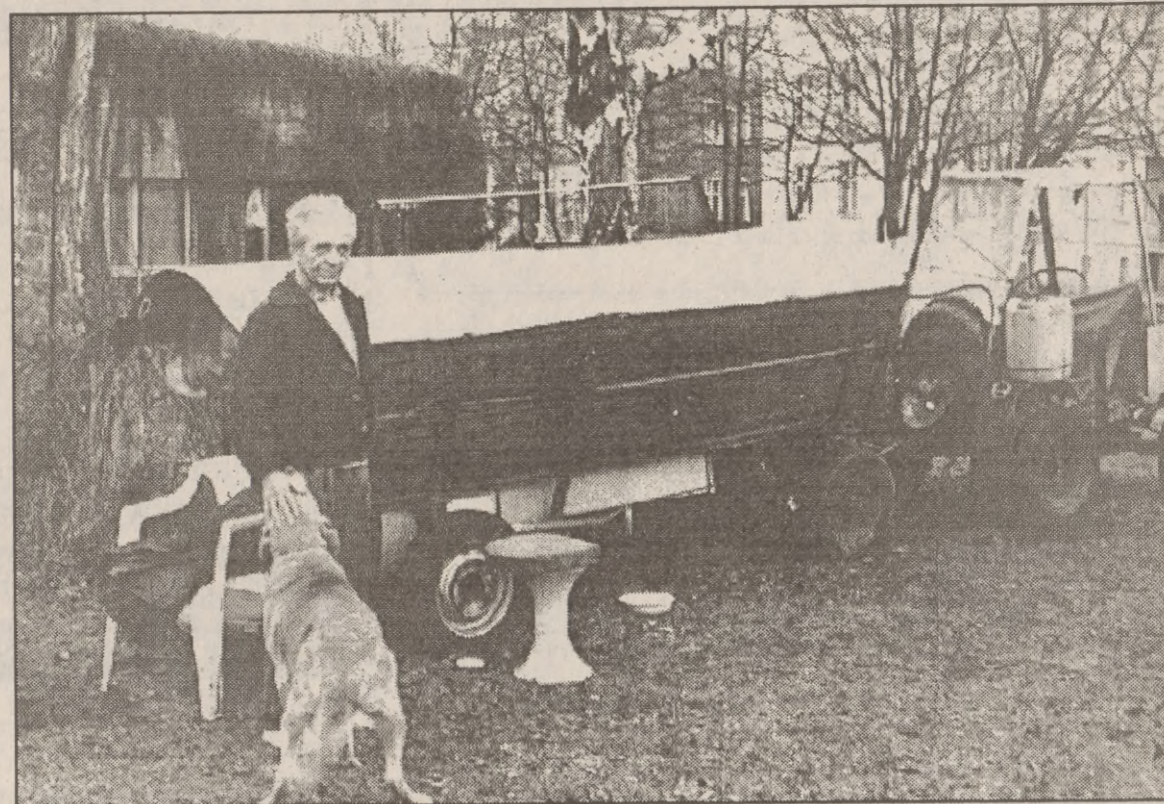
— Co dwa lata odbywa się zjazd Stowarzyszenia Polskich Artystów Karykatury. Prezesem jest Zbigniew Jujka. Założycielem był Eryk Lipiński, który uczynił bardzo wiele dla rysunku satyrycznego w Polsce.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:

JERZY DĄBROWA

Fot. repr. Jan Maziejuk



Tylko jasne dni...

Mieszka w wozie obitym blachą i płytami pilśniowymi. Podróżuje z psem, którego nazywa swoim najlepszym przyjacielem. Często powtarza, że świat należy do odważnych, śmiałych i pewnych siebie.

Zdzisław Pięta ma 63 lata. Od października ubiegłego roku podróżuje po Polsce takim współczesnym wozem Drzymala. W połowie marca dotarł do Kołobrzegu, gdzie zatrzymał się przy kotłowni Zakładu Przyrodolecznictwa numer 1. Poproszony o rozmowę, był bardzo wzruszony. Ze łzami w oczach mówił, że do takiego sposobu życia zmusiła go żona. Nie chciał jednak zdradzić szczegółów.

Pochodzi ze Sławkowa w województwie katowickim. W małym traktorze ma zawieszony na ramie okiennej proporzyczkę z nazwą swojej miejscowości. Pojazd jest nie oznakowany i nie ma świateł, za co jego właściciel już nieraz był karany mandatami. Nie zraża się nimi i podróżuje dalej.

Traktor wcześniej używany był w gospodarstwie. Ma osiem koni mechanicznych i podwójne opony do jeżdżenia po łakach. Na drodze zwykle rozwija prędkość do dziesięciu kilometrów na godzinę. Panu Pięcie to wystarczy, bo — jak sam mówi — ma dużo wolnego czasu i nigdzie się nie spieszy. Twierdzi również, że żyje w przyjaźni z Dziadkiem Mrozem. Z dumą wyznaje, że w ciągu trwającej ponad pół roku podróży nie miał kataru ani nie był przeziębiony. Małe pomieszczenie w wozie jest szczelne i wystarczy przykryć się kołdrą, żeby było ciepło.

Utrzymuje się z emerytury. Posiłki przyrządza sobie sam lub chodzi do barów. Zawsze też spotyka żywciliwych ludzi, którzy dadzą mu się umyć i ogolić.

Kolację wigilijną spożywał w Gdańskiej Akademii Życia. Na swoim wozie ma wypisany numer fundacji z jej kontem. Przygodnym znajomym rozdaje przekazy zaadresowane na gdańską instytucję charytatywną. Na blaszanym dachu wozu ma również wymalowane słowa papieża Jana Pawła II — „Bądź okruszy-

na soli i zwalczaj zło”. Autorstwa Zdzisława Pięty jest trzeci napis — „Liczyć tylko jasne dni”.

Tych jasnych dni w podróży ma bardzo dużo. Ludzie często okazują mu dobroć. W rodzinnych stronach życie pokazało mu ciemne strony. Nie chce do tego wracać.

Zdzisław Pięta zna Kołobrzeg z pobytu na kuracji, jakiej się poddał w uzdrowisku kilkanaście lat temu. Lubi odwiedzać znajome miejsca, spacerując po mieście z psem. Często można go spotkać w restauracjach i domach wczasowych, gdzie do godziny 22 ogląda telewizję. Po zamknięciu lokali idzie spać do swojego wozu.

Wagabunda lubi politykować. Nie podoba mu się ani poprzedni, ani obecny ustrój. Ceni za chłopskie pochodzenie premiera Waldemara Pawlaka. Nie zgodził się zbierać podpisów na deklaracjach wyborczych Stronnictwa Narodowego. Panu Zdzisławowi nie podobali się członkowie PSN. W Sopocie spotkał Adama Michnika, którego spytał o zdanie na ich temat. Redaktor naczelny „Gazety Wyborczej” powiedział mu, żeby się nimi nie przejmował. O kierujących rządem emerytowany podróżnik mówi, żeby się za nich wzięły kobiety. Dlaczego kobiety? — Bo mają mioty, którymi wybijają im z głowy władzę.

Zdzisław Pięta z Kołobrzegu wybiera się do Świnoujścia. Tam się zastanowi, czy płynąć promem do Szwecji a potem do Szkocji, czy przejechać się na rower i pojechać do Rzymu. Paszport już ma, a o tym, co dalej — jeszcze nie myśli. Ma nadzieję, że czeka go jeszcze wiele jasnych dni...

ANDRZEJ GRABOWSKI
Zdjęcie autora



Nieporównywalna z żadnym przeszłym rokiem liczba kradzieży w ogródkach uprawia ich właściciele w nie lada zakłopotanie. Zastanawiają się, co ślać i sadzić, i jak chronić już nie tylko plony, ale również sadzonki. Glinie bowiem ostatnio z ogródków wszystko: owoce, wyposażenia altanek, narzędzia, a nawet trzy-czterolatnie drzewka.

— Takie przyszły czasy — biadoli pan Aleksander Zych, którego specjalistyczna firma zaopatrująca działkowców i rolników w związku z tym też ponosi straty. Na przykład spośród tysiąca krzaków róż kupiono za ledwie połowę. A jeszcze parę lat temu „Alex-Ogród” sprzedawał ich po trzydziestu tysięcy. Fakt, że w większości trafiały do państwowych gospodarstw rolnych i na posesje zakładów pracy w miastach. Jednak prywatni hodowcy także nie ograniczali

Chrońmy ogródki

się w nabywaniu co piękniejszych odmian. Dziś oszczędzają z konieczności i z obawy przed kradzieżą.

A przecież własny ogródek jest nieocenionym dobrodziejstwem, zwłaszcza teraz. Z jednej wszak strony ostrzegają nas komunikaty o coraz większym zatruciu środowiska, a więc i żywności — samemu można choć częściowo zapobiec. Z drugiej wolny rynek niesie dodatkową groźbę handlu szkodliwymi produktami. W niedzielnym wydaniu „Teleexpressu” podano informację, że połowa roślinności importowana z Zachodu nie nadaje się do spożycia.

— Na szczęście — powiada pan Zych — Polacy trochę się opamiętali i już nie kupują tak bezkrytycznie ob-

cych produktów. Przekonali się, że pod efektywnym opakowaniem często kryje się zupełna lichota. Do naszego kraju wpływają wciąż całe partie przeterminowanej lub zdeklasowanej żywności. Nie inaczej jest z nasionami. Ludzie, chcąc zaoszczędzić, odwierają stragany, gdzie przypadkowi sprzedawcy oferują im tanio wybrakowany materiał, bez siły kiełkowania. Mam z tym urwanie głowy, ponieważ część oszukanych klientów przychodzi potem do mnie i próbuje reklamować coś, czego tutaj nie kupiła.

— W moim sklepie przeważają nasiona polskie. Uważam, że są bardzo dobre. Z holenderskich, angielskich lub niemieckich oferujemy jedynie te, które są sprawdzone na naszym gru-

nie. Z pewnością warto zaopatrzyć się w holenderskie odmiany nasion kapusty, kalafiorów. Również ich pomidory przewyższają polskie plennością, wielkością i smakiem. Ale tylko niektóre. Ja wziąłem jedynie dwie odmiany, o których wiem, że zostały dostosowane do tutejszych gleb.

— Okazuje się, że w Polsce można uzyskać także nasiona trawy, jakkolwiek nie mamy wyspecjalizowanych producentów traw golfowych czy typowo trawnikowych. W Stanach Zjednoczonych widziałem obsiane takimi trawami całe farmy i jeżeli tylko ruszy budownictwo, pomyśl o uruchomieniu podobnej produkcji. Tymczasem pod Potęgówem mają plantację Holendrów. Wprawdzie ze-

Żegluga w butelce

A oto kilka informacji o jachcie-butelce: długość 11 metrów, szerokość 3 metry, zanurzenie 2 metry, 2,5-litrowy silnik z typowej londyńskiej taksówki o mocy 54 koni mechanicznych, prędkość ekonomiczna 5 węzłów (nieco ponad 9 kilometrów na godzinę), waga 20 ton. Część rufowa od zejściówki to wielkie pomieszczenie o wysokości 220 centymetrów, w którym jest kambuz (kuchnia), stół nawigacyjny z

całą elektroniką, mesa. Dwie koje usytuowane są poprzecznie. W dziobie, czyli szyjce butelki, jest jeszcze jedna koka oraz toaleta i łazienka z prysznicem.

Być może, niespotykana konstrukcja latem wpłynie na wody Bałtyku i zainicjuje plany budowy nowych pędów. Tym razem w kształcie ryby. (boj)

Szkocki żeglarz-konstruktor przygotowuje plany budowy nowego jachtu. Tym razem w kształcie ryby. (boj)

brali mniej nasion, niż się spodziewali, gdyż zawiadła pogoda, ale to, co się uratowało, przewieźli do siebie, ładnie opakowali i z powrotem przywieźli do Polski, żeby spieniężyć po cenie zachodniej.

— Ludzie są zdezorientowani. Za mało jest literatury fachowej, artykułów w prasie na ten temat. Programy telewizyjne dla działkowców nie podobają mi się. Zbyt wiele tam nowinek i opowieści o eksperymentach. Brakuje prostych rad.

— Szansą na uzyskanie zdrowej żywności jest powiększanie się asortymentu nawozów biologicznych. Proponuję przede wszystkim stosowanie nawozów dolistnych, wówczas rośliny reagują lepiej i szybciej. Bo nim nawóz rozłoży się w ziemi, nim wciągnie go roślina — upływa zbyt dużo cennego czasu. Najefektywniejsze są opryski jednoczesne ze środkami ochrony. Za jednym razem niszczy się szkodniki i od razu odżywia wyszczuploną przez nich roślinę. Ziemię natomiast trzeba odkwaszyć. Właśnie te-

raz jest pora, by dać jej magnez i wapno przy okazji spulchniania po zimie. A spulchniać należy widlami. Szpadel w ogródku w zasadzie nie jest potrzebny, ponieważ przewala całe skiby, które bardzo szybko wysychają.

— No, i koniecznie wypada mieć pilkę do gałęzi i sekator. Drugą niezbędną czynnością na wiosnę jest bowiem przycięcie pędów drzew i krzewów. Radzę to czynić odważnie, gdyż tylko poprzez cięcie zmusza się roślinę do wypuszczenia nowych pędów. Tak postępuje się z drzewami, krzewami agrestu, porzeczek, malin oraz róż czy żywopłotów.

— I można wtedy przystąpić do sieńców. Najpierw marchwi i pietruszki, a kiedy ustabilizuje się pogoda — również roślin dyniowatych, które są bardzo wrażliwe na najmniejsze nawet przymrozki. Niestety w naszym klimacie ten, kto sieje za wcześnie ogródki, sieje je potem raz jeszcze. A przecież nikogo nie stać na rozrzutność.

MIROSLAWA MIRECKA

HURTOWNIA FARMACEUTYCZNA CORMAY POLAND

POSZUKUJE

doświadczonego przedstawiciela handlowego w Słupsku

Nasze oczekiwania: nastawienie na wyniki, doświadczenie w branży farmaceutycznej, własny samochód i telefon.
Oferujemy: możliwość pracy w najbardziej dynamicznej hurtowni, nieograniczone, wysokie wynagrodzenie, możliwość awansu dla najlepszych. Podania z życiorysem prosimy przesyłać pod adresem: CORMAY POLAND sp. z o.o., Oddz. Gdańsk ul. Toruńska 20, 80-747 Gdańsk, tel. 31-01-37.

A-302

Zarząd Miasta i Gminy w Czaplinku ogłasza publiczny przetarg na sprzedaż nie zabudowanej działki oznaczonej Nr 76/3 o pow. 778 m² położonej u podnóża Murów Zamku Joanitów w m. Stare Drawsko w bezpośrednim sąsiedztwie parkingu.

Przeznaczenie działki — handel — usługi — gastronomia
Cena wywoławcza — 55 000 000 zł
Przetarg odbędzie się 27 IV 1994 roku o godz. 10. w Urzędzie Miasta i Gminy w Czaplinku.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

W przypadku gdy I przetarg nie da rezultatu w tym samym dniu o godz. 11. odbędzie się II przetarg a cena wywoławcza zostanie obniżona o 10%.

Zarząd MiG zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się przez tę osobę od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz sprzedającego.

K-595

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Pomorzanka” w Człuchowie

zawiadamia,

że zebranie członków oczekujących na przydział mieszkania, odbędzie się w Klubie „Mieszkaniec” os. Piastowskie 2 w Człuchowie w dniu 23 IV 1994 r. o godz. 8.

Porządek zebrań:

1. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i sprawozdanie Zarządu Spółdzielni z działalności w 1993 roku.
2. Dyskusja i wnioski.

G-1247

Zarząd Gminy w Smołdzinie

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości zabudowanej w Smołdzinie nr działki 157/2 o pow. 364 m², na której znajduje się budynek sklepowo-magazynowy o pow. użytkowej 294 m² z możliwością adaptacji na inne cele.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 217 807 400 zł.

Wadium wynosi 21 800 000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 kwietnia 1994 r. o godz. 11. w Urzędzie Gminy w Smołdzinie.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Wadium należy wpłacić w dniu przetargu najpóźniej do godz. 10.

W przypadku wygrania przetargu i odstąpienia od zawarcia umowy wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowych informacji można zasięgnąć w Urzędzie Gminy w Smołdzinie lub telefonicznie tel. 116-215.

K-592

Słupska Spółdzielnia Mieszkaniowa „CZYN” w Słupsku, ul. Leszczyńskiego 7

ogłasza przetarg na najem lokali użytkowych

1. Przy ul. 3-go Maja 82/1 o pow. użytk. 22,56 m kw., — wyjściowa stawka czynszowa 50 000 zł/m kw., wadium 4 000 000 zł.

2. Przy ul. K. Jadwigi 2a/3 o pow. użytk. 28,2 m kw., — wyjściowa stawka czynszowa 132 000 zł/m kw., wadium 10 000 000 zł.

3. Przy ul. Wiejska 7/45 o pow. użytk. 25,9 m kw., — wyjściowa stawka czynszowa 20 000 zł/m kw., wadium 2 000 000 zł.

4. Przy ul. 3-go Maja 77/20a o pow. użytk. 58,67 m kw., — wyjściowa stawka czynszowa 40 000 zł/m kw., wadium 7 000 000 zł.

5. Przy ul. 3-go Maja 77/12 o pow. użytk. 79,0 m kw., — wyjściowa stawka czynszowa 40 000 zł/m kw., wadium 9 000 000.

6. Przy ul. A. Gryfity 2 o pow. użytk. 21,42 m kw. (kiosk) — wyjściowa stawka czynszowa 15 000 zł/m kw., wadium 1 000 000 zł.

Przetarg ustny na wynajęcie w/w lokali odbędzie się w dniu 20 IV 94 o godz. 11. w siedzibie Spółdzielni przy ul. Leszczyńskiego 7, sala nr 23.

Podstawowe warunki przetargu:

1. Stawka czynszowa nie obejmuje podatku VAT oraz innych opłat zmiennych związanych z użytkowaniem lokali.

2. Wadium w ustalonej wysokości należy wpłacić w dniu przetargu w kasie Spółdzielni w godz. 8.00-10.00.

3. Uczestnikowi, który przetarg wygrał, wadium zalicza się na poczet opłat czynszowych. W przypadku rezygnacji lub uchylenia się od zawarcia umowy najmu w ustalonym terminie, wadium przepada na rzecz Spółdzielni.

4. Uczestnikom, którzy przetargu nie wygrali, wadium wypłaca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu.

5. Wadium przepada na rzecz Spółdzielni, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje stawki czynszowej co najmniej równej stawce wywoławczej.

6. Lokale objęte przetargiem można oglądać pod wskazanym adresem w terminie do dnia, w którym odbędzie się przetarg.

7. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wycofania lokali z przetargu bez podania przyczyny.

Jeżeli lokale nie zostaną wynajęte w dniu przetargu ustnego Spółdzielnia przyjmować będzie oferty pisemne na w/w warunkach w terminie do dnia 27 IV 94 r.

Bliższych informacji o przetargu udziela Dział Członkowsko-Lokalowy Spółdzielni przy ul. Leszczyńskiego 7 (pokój nr 15), tel. 432-516, wew. 15.

G-1237

„ELJOT” Nowoczesne systemy grzewcze i sanitarne

- * grzejniki RETTIG — PURMO (szeroki wybór)
- * zawory termostatyczne HEIMEIER — nr 1 w Europie
- * ogrzewanie podłogowe
- * piece firm SCHÄFER, VAILLANT, JONKERS
- * ceramika sanitarna firm DAL i KERAMAG
- * armatura sanitarna HANS GROHE i HÜPPE (dla bardzo wymagających klientów)

Biuro Handlowe: 75-414 Koszalin,
ul. Zawadzkiego 6
tel. 43-10-71, 41-59-63 tel./fax (094) 41-49-18.

G-1239-0

Nadleśnictwo Tychowo

78-220 Tychowo
ul. Mroczkiewicza 3b tel. 15-201

ogłasza przetarg nieograniczony

na samochód marki Żuk A11B

— rok produkcji — 1984

— cena wywoławcza — 4 800 000 zł

Przetarg odbędzie się dn. 28 IV 1994 r. o godz. 10. pod w/w adresem.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Nadleśnictwa w dniu przetargu do godz. 9.00. Zastrzegamy sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K-591

Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Słupsku,

ul. Szarych Szeregów 14, 76-200 Słupsk, tel. 234-09 i 248-22 woj. Słupsk informuje wszystkich oferentów uczestniczących w kwalifikacji do przetargu ograniczonego na roboty konserwacyjne i renowacyjne urządzeń melioracji podstawowych, planowanych do realizacji w 1994 r. na terenie woj. słupskiego, że:

komisyjne otwarcie ofert nastąpi 26 kwietnia 1994 r. o godz. 10. w siedzibie WZMIUW w Słupsku — pokój nr 24.

Wyniki kwalifikacji ogłoszone zostaną w dniu 27 kwietnia 1994 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Zarządu oraz dodatkowo każdy z oferentów zawiadomiony zostanie pisemnie czy został zakwalifikowany.

G-1238

Przedsiębiorstwo Przetwórstwa i Obrotu Paszowego „Paszutil” S.A.

Szczecin

Wytwórnia Pasz

w Wałczu ul. Kołobrzeska 43, tel. 32-76, telex 47527

Doświadczony producent oferuje:

szeroką gamę koncentratów paszowych dla trzody chlewnej i drobiu

KPG	6 810 000 zł/t
KLP	6 410 000 zł/t
KPT-1	5 900 000 zł/t
KPT-2	5 200 000 zł/t
Prowit T	6 290 000 zł/t
KDJ	7 810 000 zł/t

Zakupimy na cele paszowe:

pszenicę

jęczmień

o wilgotności do 15%.

K-590-0

Zarząd Miasta Darłowo

ogłasza publiczny przetarg ustny

na dzierżawę nieruchomości zabudowanej pawilonem handlowym o pow. 17,5 m² położonej w Darłowie przy ul. Stodolnianej (targowisko) na okres 3 lat z przeznaczeniem na prowadzenie działalności handlowej lub usługowej. Przetarg odbędzie się w dniu 25 kwietnia 1994 r. o godz. 10. w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Darłowie pok. nr 22.

Cena wywoławcza za dzierżawę nieruchomości wynosi 2 000 000 zł w stosunku miesięcznym.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w gotówce w wysokości 2 500 000 zł do Kasy Urzędu Miejskiego w Darłowie, najpóźniej na godzinę przed przetargiem.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika przetargu, który przetarg wygrał od zawarcia umowy dzierżawy.

Regulamin przetargu do wglądu na tablicy ogłoszeń Urzędu oraz w pokoju nr 19 od dnia ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Bliższych informacji udziela Referat Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa pok. nr 19, tel. 22-23 wew. 208.

K-589

Polskie przedsiębiorstwo handlowe z branży technicznej poszukuje INFORMATYKA

- Wymagane doświadczenie zawodowe, gotowość do intensywnej pracy, samodzielność
- Firma oferuje atrakcyjne zarobki i ciekawą pracę
- Zgłoszenia zawierające list motywacyjny, życiorys i zdjęcie kierować: B.O. Koszalin, oferty nr A-280.

A-284-0

SYNDYK ZAKŁADU ELEKTRONICZNEGO

„ELKON” w Kołobrzegu

ul. Ratuszowa 1, 78-100 Kołobrzeg, tel. 240-21

oferuje do sprzedaży elektroniczne przyrządy pomiarowe i zasilające:

1. Zasilacze stabilizowane nisko — i wysokonapięciowe,
2. Multimetry cyfrowe i analogowe,
3. Oscyloskopy jedno — i wielokanałowe, w tym również z pamięcią,
4. Generatory — sygnałowe, funkcyjne i inne,
5. Mierniki RLC oraz mostki pojemności,
6. Mierniki zniekształceń i zakłóceń, sieci sztuczne oraz anteny pomiarowe,
7. Oporniki i kondensatory wzorcowe, w tym dekadowe cewki wzorcowe,
8. Laboratorijne przyrządy wskazówkowe,
9. Mierniki izolacji, rejestratory cyfrowe oraz rejestratory X i Y, testery tranzystorów,
10. Konduktometry i pehametry, spektre,
11. Mierniki impulsów świetlnych, luksomierze i kule fotometryczne,
12. Zestaw urządzeń radiowęzła zakładowego,
13. Mikroskopy, w tym warsztatowe.

Oferowane do sprzedaży przyrządy można oglądać codziennie w siedzibie sprzedawcy w godz. 7-15, z jednoczesnym zakupem.

G-1186-0

Rury, blachy, kształtkownicy, bojlerzy, zawory, grzejniki, przewody, przedłużacze, wyłączniki, oprawy, żarówki, świetlówki, wanny, baterie, umywalki, elektronarzędzia, zlewozmywaki, kształtki.



Oferują punkty sprzedaży Elmetu:

Białogard ul. Wojska Polskiego 15, tel. 23-12	Koszalin, ul. Polczyńska 61, tel. 42-48-62,
Bytów ul. Lęborska 23, tel. 24-71	Koszalin, ul. Poltawska 7, tel. 42-72-92
Kołobrzeg ul. Vi Wywizj Piechoty 60, tel. 252-03	Lębork, ul. Pionierów 13, tel. 623-111
Koszalin, ul. Przemysłowa 6, tel. 43-40-11	Słupsk, ul. Poznańska 82, tel. 276-47

ZAPRASZAMY CODZIENNIE

G-1042-0

Zakłady Sprzętu Instalacyjnego „POLAM-Szczecinek” S.A.

ul. Bugno 1.

ogłaszają przetarg nieograniczony

na sprzedaż:

1. Tokarka TUM-25 r. bud. 1965 c.wyw. 18 mln
2. Tokarka TSB-20 r. bud. 1977 c.wyw. 12 mln
3. Szlifierka do płaszczyzn SPC-20 r. bud. 1970 c.wyw. 30 mln
4. Szlifierka do walk i otw. 3E-12 r. bud. 1977 c.wyw. 33 mln
5. Frezarka FWC-25 r. bud. 1964 c.wyw. 15 mln
6. Frezarka FNC-25 r. bud. 1971 c.wyw. 25 mln
7. Frezarka 676P r. bud. 1978 c.wyw. 25 mln
8. Prasa automatyczna PAD-40 r. bud. 1974 c.wyw. 25 mln
9. Prasa automatyczna PAD-40 r. bud. 1978 c.wyw. 25 mln
10. Prasa mimośrodowa PMS-10 2 szt. r. bud. 1958 c.wyw. 15 mln
11. Prasa mimośrodowa PMS-10CP r. bud. 1975 c.wyw. 18 mln
12. Kowarka PAEM-25 r. bud. 1978 c.wyw. 15 mln
13. Tabletkarka RS-2 r. bud. 1970 c.wyw. 15 mln
14. Nitownica radialna Steinel VS r. bud. 1984 c.wyw. 20 mln
15. Gwinciarzka stolowa ZGW-10 — c.wyw. 5 mln
16. Sprężarka WAN-CF — c.wyw. 5 mln
17. Prasa balansowa YB-1 — c.wyw. 3 mln
18. Kielichy galvanizacyjne KGz-50 3 szt. r. bud. 1980 c.wyw. 5 mln
19. Granulatory tworzyw GS-300/200 3 szt. r. bud. 1978 c.wyw. 5 mln
20. Zszywarki do kartonów Z-1 3 szt. — c.wyw. 6 mln
21. Przyczepy ciągnikowe 2 szt. r. bud. 1971 c.wyw. 3 mln
22. Transformator TAO 315/20 r. bud. 1968 c.wyw. 4 mln
23. Bęben kołyskowy OUPK 250 2 szt. r. bud. 1988 c.wyw. 10 mln
24. Zbiornik na cement ZCN-25 r. bud. 1981 c.wyw. 5 mln
25. Żuraw ZW-1000 r. bud. 1988 c.wyw. 4 mln
26. Wciągnik elektr. 500 kg r. bud. 1976 c.wyw. 3 mln
27. Bęben odwijający U-310 — c.wyw. 2,5 mln

Przetarg odbędzie się dnia 29 IV 94 r. o godz. 11. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie zakładu najpóźniej do godz. 10.

Zastrzega się, że wadium przepada na rzecz sprzedawcy jeżeli żaden z uczestników nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

Wadium złożone przez uczestników licytacji, których oferty nie zostaną przyjęte zostanie zwrócone bezpośrednio po licytacji a licytantowi, któremu udzielono przebiecia zostanie zachowane na poczet ceny.

Przetargowe ceny sprzedaży powiększone będą o 22% VAT. Informacje telefoniczne można uzyskać w dziale Gł. Mechanika tel. 0-966/403-27.

Zastrzega się możliwość wycofania pozycji z przetargu bez podania przyczyny.

K-593

Może mafia pomoże

Jeszcze pamiętamy serię kradzieży, których ofiarą padł znakomity białoruski gimnastyk, mistrz olimpijski Witalij Szerbo, a mamy już nową aferę w Mińsku, stolicy Białorusi. Pod koniec marca, spod domu kilkakrotnego mistrza świata i srebrnego medalisty z Lillehammer Igora Zelezowskiego skradziono jego BMW 525. Zawodnik zostawił auto na trzy godziny i kiedy wyszedł z domu z zamiarem odstawienia go do garażu, samochodu już nie było. Wszyscy wskazują na to, że pojazdem zajęli się prawdziwi fachowcy, albowiem BMW miało autoalarm uniemożliwiający prymitywną próbę włamania.

Gazeta mińska „Znamia Junosti” zaapelowała do złodziei o natychmiastowy zwrot auta, odwołując się do ich patriotyzmu. Redakcja poprosiła też o pomoc miejscową mafię, pisząc: „Panowie, „ojcowie chrzestni” Mińska. Wykażcie się swoim uświadomieniem i szerokim gestem, pomóżcie zwrócić samochód”.

Długi najbogatszej ligi świata

Przepowiednia, że któregoś dnia włoskie kluby piłkarskie runą jak domek z kart, jest coraz bliższa spełnienia. Na nic zdadzą się tutaj ostatnie sukcesy w europejskich pucharach Interu i AC Milan. Polityczne przemiany i recesja we Włoszech wywierają coraz większy wpływ na ligę piłkarską. 18 klubów pierwszoligowych ma 230 milionów dolarów długów. Na ten deficyt wpływ ma mniejsze niż rok temu,

zainteresowanie kibiców rozgrywkami serii A. Jak obliczyli statystycy po 21 kolejkach obecnego sezonu, na mecze przyszło o 700 tysięcy kibiców mniej.

Oszczędności dotknęły nawet najbogatszy klub włoski AC Milan. Jego zadłużenie sięga 1,1 miliona dolarów. Prezydent klubu Silvio Berlusconi stwierdził nawet, że wydatki na piłkarzy są zbyt wysokie — 33 miliona dolarów — i zmniejszył im premie o 38 procent. AS Roma musi sobie poradzić z długiem 72 milionów dolarów, AC Torino zadłużone jest na 60 milionów dolarów, a SSC Napoli musi spłacić dług w wysokości 52 milionów dolarów.

Nie będzie trzęsienia ziemi

Co będzie jeśli na przełomie czerwca i lipca br. powtórzą się wstrząsy styczeniowe, które pochłonięły w Los Angeles 60 ofiar? — zastanawiają się organizatorzy piłkarskich mistrzostw świata. Okazuje się, że szanse kolejnego w tym roku trzęsienia ziemi w Kalifornii o sile 5 stopni w skali Richtera, są jak 1:3. Tak przynajmniej twierdzą amerykańscy sejsmolodzy. Gdyby ta przepowiednia się sprawdziła zagrożone byłyby dwa miasta goszczące uczestników mistrzostw: Los Angeles i San Francisco. Rzecznik prasowy San Francisco Rick la Plante podkreśla jednak, że prawdopodobieństwo wystąpienia wstrząsów w obu miastach jest znikome.

Organizatorzy MŚ przygotowują wprawdzie plany awaryjne, są jednak optymistami i tak jak rzecznik prasowy całej imprezy Jim Trecker, uważają, że nie będzie żadnego trzęsienia ziemi.

Prezes stawia warunki

Przewodniczący Rosyjskiej Federacji Piłki Nożnej Nikita Simonjan dał piłkarzom bojkotującym drużynę narodową pięć dni na pogodzenie się z trenerem Pawłem Sadurinem. Jeśli zawodnicy nie wypełnią ultimatum w tym terminie, nie pojadą na mistrzostwa świata do USA.

Simonjan stwierdził, że federacja nie ma zamiaru zmieniać trenera, który doprowadził drużynę Rosji jako jedną z pierwszych do finałów MŚ.

Zbuntowani zawodnicy to między innymi gwiazdy zachodnich klubów: Igor Szalimow z Interu Mediolan, Andrej Kanczelskis z Manchesteru United, Igor Kolywanow z Foggii i Wiktor Onopko ze Spartaka Moskwa. Piłkarze zarzucają Sadurinowi niekompetencję, żądają także wypłacenia zaległych premii za awans do mistrzostw świata. Jako trenera reprezentacji chcieliby poprzedniego selekcjonera reprezentacji Aleksandra Byszowca.

EPO na usługach włoskich kolarzy?

Zbierają się czarne chmury wokół domniemanego dopingu włoskich kolarzy. Według rywali Włosi używają hormonu EPO (zwiększa produkcję czerwonych krwinek przez szpik kostny, polepsza wydolność mniej więcej o 10 procent). Dzięki niemu są najsilniejsi w pierwszej części sezonu. Doszło do tego, że przewodniczący Międzynarodowej Unii Kolarskiej (UCI) Hei Verbruggen musiał publicznie zaprzeczyć przeciw insynuacjom. Włosi wygrali pierwszy klasyfikację zaliczany do Pucharu Świata i prawie wszystkie pozostałe wyścigi. Co ciekawe, głównym strategiem w walce z EPO jest włoski lekarz na usługach MKOI. — Francesco Conconi. (mw)

Włoska kłapa „Listy Schindlera”

Na premierowy pokaz „Listy Schindlera” Stevena Spielberga we Włoszech przyszło tylko około dwustu osób. Także po pierwszym tygodniu prezentacji w kilkudziesięciu kinach zapowiada się kłapa. Film obejrzało zaledwie 6,5 tysiąca widzów. Włochy są jedynym krajem, w którym czarno-biały film Spielberga został przyjęty tak chłodno. (PAI)

Cudzoziemcy utrapieniem Hiszpanów

Półowę przestępstw w Hiszpanii popełniają cudzoziemcy. 350 tysięcy kar i mandatów spośród sześciuset tysięcy zapłaconych w ubiegłym roku pochodziło z kieszoni turystów i emigrantów. Najbardziej niesforne są Marokańczycy, tuż za nimi plasują się obywatele innych krajów arabskich. Europejczycy przybywający na Półwysep Iberyjski zachowują się spokojnie i bezkonfliktowo. Nic dziwnego — kara za najdrobniejsze przewinienie, na przykład za przejście na czerwonym świetle wynosi 40 dolarów. (PAI)

Zanik sztuki epistolarniej

Liczba wysłanych listów spada w ubiegłym roku aż o 50 procent. Ludzie przeczuli się na wysyłanie krótkich informacji za pomocą faksów. Co prawda, są droższe, ale już po kilku minutach wiadomości znajdują się w rękach adresata. Liczba prywatnych faksów wzrosła w ubiegłym roku o 7,5 miliona. W Polsce nadal monopol na przetwarzanie informacji ma poczta, która dostarcza listy do sąsiadującego miasteczka po tygodniu uważa za sukces. (PAI)



Dwie strony medalu



Fot. PAP/CAF-Paweł Kopczyński

Impulsy, czyli świat przekazu

Rozkład z komputera

Dwa lata pracy — i powstał po raz pierwszy w Polsce komputerowy rozkład jazdy pociągów obejmujący całą sieć połączeń Polskich Kolei Państwowych. Wystarczy nacisnąć kilka klawiszy komputera, by dowiedzieć się o wszystkich połączeniach między dwoma konkretnymi stacjami.

Jeśli chodzi o historię, to pierwsze komputerowe rozkłady jazdy pojawiły się w Holandii, a później we Francji, Niemczech i Szwecji. Co ciekawe, program holenderski jest na tyle wyprzedzający, iż zawiera — oprócz kursów pociągów — również informacje o rejsach promów, połączeniach autobusowych i komunikacji miejskiej.

Polski program powstał w Ośro-

dku Informatyki Północnej Dyrekcji Okręgowej PKP w Gdańsku w ramach współpracy z Politechniką Gdańską. Działalność on już na stacji Gdynia Główna Osobowa, a niebawem zostanie zainstalowany na wszystkich stacjach północnego okręgu PKP.

Mowa do maszyny

Niektóre firmy telefoniczne i komputerowe wykorzystują już możliwość rozpoznawania mowy przez komputery. Zazwyczaj chodzi o proste i krótkie, wydawane głosem polecenia. Ostatnio Philips i IBM zaprezentowały reakcję maszyn na złożone, długie zdania, wypowiedziane niemal w normalnym tempie.

Wszystko wskazuje na to, że właśnie mowa — najszybszy i naturalny

sposób — stanie się w przyszłości najbardziej efektywną metodą porozumiewania się ludzi i maszyn.

Wszystko dla domu

Firma Microsoft w Stanach Zjednoczonych zademonstrowała niedawno kolejne nowości — wyroby multimedialne przeznaczone dla domu. Są wśród nich między innymi pozycje o starożytnym Egipcie, Grecji, Rzymie, życiu i twórczości Straussa (już wcześniej pomyślano o Mozarcie, Schubercie i Strawińskim) oraz o grze w golfa i niebezpiecznych stworzeniach. Wszystko to zapisano na płytach optycznych CD-ROM, a więc w postaci tekstu, dźwięku i obrazu. Cena jednej płyty wynosi 30-80 dolarów.

Wybrał: R. W.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 2) służy do włączania lub wyłączania prądu elektrycznego; 8) kędziory; 9) z rodziny sosnowatych; 10) trzymany przez porywaczy; 11) czynność dojenia; 12) napój siedmiu złodziei; 13) staropolska miara długości; 14) na końcu dzielenia; 17) choroba pszczoł; 21) zestaw narzędzi chirurgicznych do wykonania zabiegu; 22) liczba egzemplarzy jednego wydania książki; 26) wzorzysta tkanina dwubarna; 29) żona Mahometa; 30) „chodź” za nami; 31) atrybut kelnera; 32) napój z sokiem cytryny; 33) coś nietykającego; 34) dawna jednostka natężenia oświetlenia; 35) jezioro we wschodniej Afryce.

PIONOWO: 1) barbakan; 2) judasz; 3) autor trzeciej Ewangelii; 4) oddanie w opowiadaniu cech właściwych komuś lub czemuś; 5) sławny norweski badacz polarny; 6) kura, kwoka; 7) na wolnym powietrzu to skansen; 14) Troja; 15) owies pozbawiony ziarna; 16) tkanina wełniana z przędzy czesankowej; 18) lęk, strach; 19) zespół, drużyna; 20) wojsko; 23) technika farbowania tkanin; 24) miasto z po-

wozami; 25) jeden z przywódców rewolucji francuskiej; 26) flamast; 27) japońska szabla; 28) okara;

„LESZEK”

Litery z krątek oznaczonych w prawym dolnym rogu cyfrą, uszerokowane od 1 do 44 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie.

Rozwiązanie prosimy nadsyłać pod adresem redakcji „Głosu Pomorza”, 75-604 Koszalin, ul. Zwycięstwa 137/139 w terminie jednego tygodnia.

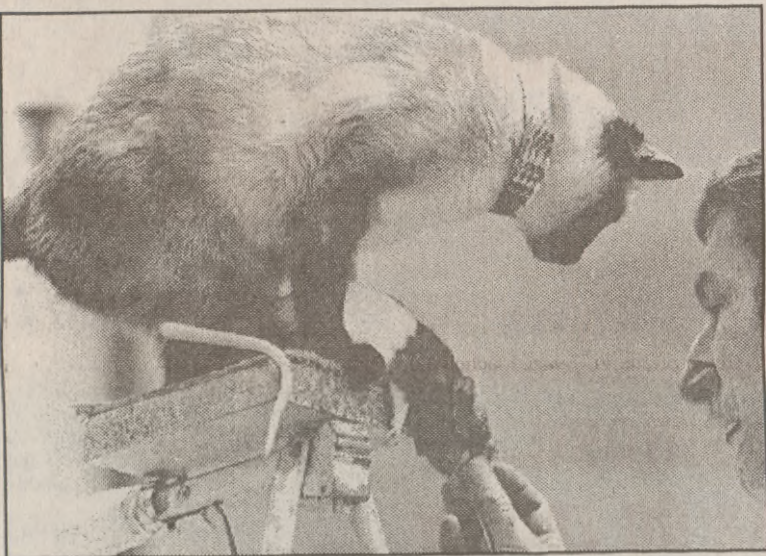
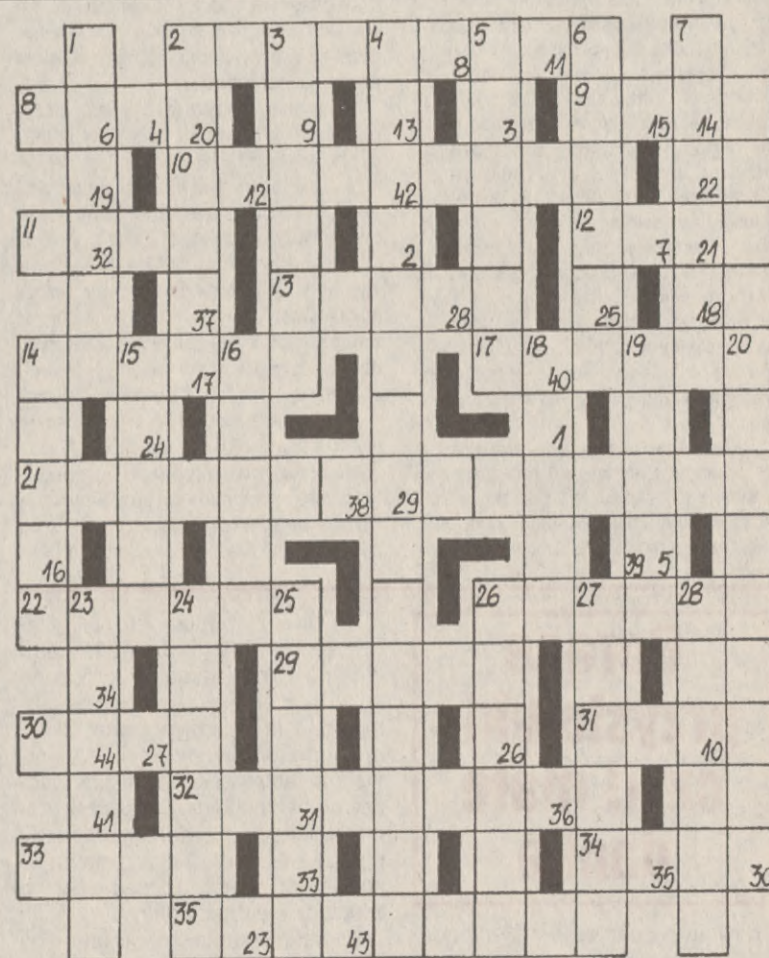
Wśród Czytelników, którzy nadesłały poprawne rozwiązanie, rozlosowana zostanie nagroda w postaci bonu oszczędnościowego PKO wartości 100 tysięcy złotych.

Rozwiązanie krzyżówki z 30 marca br.

Hasło: Staraj się być doskonały i lepszy od innych.

Nagrodę w postaci bonu oszczędnościowego wartości 100 tysięcy złotych wylosował Zdzisław Linette z Darłowa.

Gratulujemy! Nagrodę prześlemy pocztą.



Znany od wielu lat szwajcarski cyrk Henry'ego Gugelmanna — to cyrk ze zwierzętami, ale bez stałych znajomych z areny: lwów, słoni, tygrysów czy koni. Szczególnie wdzięcznymi widzami tego kameralnego cyrku były dzieci, które zupełnie innymi oczami patrzyły odgąd na znane im zwierzęta.

Okazywało się, że wychowujący się razem „odwieczni wrogowie” mogą w harmonii współpracować na arenie, dopingowani śmiechem i brawami dzieci. Czasami jednak się zmieniają i upodobania wraz z nimi. Od kilku tygodni nie ma już cyrku „Mysz” Gugelmanna...

Na zdjęciu: treser karmi dwa szczury pod bocznym okiem kotki-opiekunki. Fot. PAP/CAF-KEYSTONE

Salvador Dali — bis

Nieciekawie zapowiadający się szwajcarski malarz Jean Muller von Rohrbach postanowił kontynuować ekscentryczną działalność geniusza Salvadora Dali. Za ponad 10 tysięcy dolarów przeszedł operację plastyczną, za pożyczone od rodziny pół miliona dolarów kupił zameczek w szwajcarskich Alpach i urządził go

na wzór i podobieństwo siedziby Salvadora Dali. Dzięki intensywnym ćwiczeniom psychologicznym, nawet zachowanie i sposób bycia Szwajcara przypomina jota w jotę geniusza malarstwa. Jest tylko jeden problem — jego prace w żaden sposób nie mogą dorównać arcydziełom mistrza. (PAI)

Przygody WIKINGA HAGARA

Rys. DIK BROWNE



W Polsce dla użytkowników CB-radio wydzielono pasmo od 26,960 do 27,400 MHz, podzielone na 40 kanałów z odstępem co 10 kHz. Ograniczono również do czterech watów moc pracujących w tym paśmie nadajników (większa moc może powodować u innych użytkowników CB-radio zakłócenia w poprawnej emisji). Najczęściej wykorzystywanym w paśmie CB rodzajem modulacji (emisji) jest modulacja amplitudy (AM). Do łączności lokalnych powinniśmy wykorzystywać modulację częstotliwości (FM) — modulacja FM umożliwia wprawdzie prowadzenie łączności o mniejszym zasięgu, ale ma tę niewątpliwą zaletę, że wywołuje mniej niż w przypadku emisji AM zakłóceń radiowych i telewizyjnych.

Przejdźmy jednak do samego sprzętu nadawczo-odbiorczego CB. Na rynku dostępnych jest wiele radiotelefonów znanych firm światowych, ale przede wszystkim liczą się tutaj trzy najwięksi producenci: Alan, President i Cobra.

CB-radio w samochodzie (2)

Największą popularnością wśród krajowych zmotoryzowanych cieszą się dwa modele włoskiej firmy ALAN ALAN 18 i ALAN 28 i na ich przykładzie postaram się przedstawić dostępne i wybór funkcji. Alan 18 to jedna z najprostszych wersji radiotelefonu, CB, przeznaczona przede wszystkim dla tych, którzy dopiero rozpoczynają swoją pracę w eterze. Tak jak w większości radiotelefonów, do dyspozycji mamy 40 kanałów, pracujących w modulacji amplitudy (AM) lub modulacji częstotliwości (FM) — przełączanych jednym przełącznikiem. Do bardzo ważnych cech należy szybki przełącznik kanału 9 (ratunkowego), dzięki któremu w sytuacji niebezpieczeństwa bez zbędnych manipulacji możemy natychmiast włączyć ten kanał.

O wiele bardziej rozbudowany pod

względem liczby funkcji jest Alan 28, będący reprezentantem radiotelefonów wyższej klasy. Do podstawowej funkcji zalicza się pamięć pięciu dowolnie wybranych kanałów, które następnie za pomocą jednego przycisku można wywoływać (jest to ważne przy pracy tylko na kilku „ulubionych kanałach”). Ciekawą funkcją jest „channel scanning”, umożliwiającą automatyczne przeszukiwanie wszystkich kanałów. Po pojawieniu się sygnału rozmowy z innego radiotelefonu, „channel scanning” automatycznie zatrzymuje przeszukiwanie na tym kanale. Bardzo ważną zaletą jest również podświetlenie wszystkich ważniejszych pokręteł sterowniczych, dzięki czemu jadąc w nocy, nie musimy odwracać naszej uwagi od kierowania samochodem i przenosić ją na poszukiwanie wybranego

przełącznika. Ale CB-radio to nie tylko łączności lokalne. Podróżujący po całej Europie kierowcy wielotonowych ciężarówek skorzystają mogą z jeszcze jednej możliwości, jaką daje CB-radio, a mianowicie z łączności dalekiego zasięgu, zwanych również łącznościami DX-owymi z emisją SSB. Jedynym reprezentantem nadajników tego typu na naszym rynku jest Alan 87, zintegrowany nadajnik CB, pozwalający na nawiązywanie rozmów z innymi ciężarówkami we Włoszech, Wielkiej Brytanii czy Niemczech. Łączności DX-owe bowiem, wykorzystując odbicie fal radiowych od warstw jonosfery, pozwalają na nawiązywanie rozmów na tak duże odległości.

W następnym odcinku — o antenach i sposobach ich montażu.

DARIUSZ KOWALCZUK

W KREGU ROCKA

Już od dwudziestu pięciu lat teksańska grupa ZZ TOP raczy nas swoimi utworami. Jednakże początkowo były to nowe aranżacje starych przebojów między innymi Elvisa Presleya i LYNRYD SKYNYRD. Billy'ego Gibbonsa (voc, g), Dusty'ego Hilla (b, voc) i Franka Bearda (dr) połączyło zamiłowanie do bluesa w roku 1969. Godzinami siedzieli przed odbiornikami radiowymi, wsłuchani w muzykę nadawaną przez liczne stacje radiowe, których pod koniec lat sześćdziesiątych było w USA bardzo dużo. Nie miały one szerokiego zasięgu i prezentowały prostą, wpadającą w ucho muzykę. Trzej, wówczas dwudziestoletni, młodzieńcy postanowili zebrać wszystkie najciekawsze pomysły prezentowane w radiu i stworzyć z nich własną muzykę. Pomysł ten powiódł się w stu procentach i zespół o nazwie ZZ TOP wkroczył w świat muzyki.

Obecnie, u szczytu sławy, grupa ta od czuła chęć podziękowania tym bezimiennym już dzisiaj stajom za niesławne przekazywane inspiracje. Formą podziękowania jest album zatytułowany „Antenna”, który ukazał się na początku tego roku. Płyta, złożoną z dwunastu utworów, otwiera „Pincushion” („Poduszeczka do szpilek”), który to utwór został pierwszym singlem promującym „Antennę”. Ukazuje on typowy styl ZZ TOP. Niezbyt skomplikowanej mieszanki bluesa i rock'n'rolla nikt się nie oprze. W najnowszej płycie grupa sięgnęła do swoich korzeni. Moc rock'n'rolla, na którym wyrosło kilka pokoleń, zaskakuje nas w poszczególnych utworach. Druga piosenka jest przykładem, iż Teksasczycy potrafili doskonale wczuć się w spokojny nastrój i muzykę zniewolącą słuchaczy. Podobnie jest z bluesowym „Cover Your Rig”, który kojarzy mi się z „Rough Boy”.

ANTENNA

pochodzącym z „Afterburner”. Lecz na „Antennie” przeważa czysta, energiczna muzyka rockowa. „World Of Swirl”, „PCH”, „Lizard Life” to tylko niektóre spośród dwunastu kompozycji. Oczywiście nieodłącznym elementem ZZ TOP są piękne dziewczęta. Są one w utworze „Viva Las Vegas”, są w „Legs” (tytuł mówi sam za siebie), są także i tutaj: „Girl In A T-Shirt”. Zapewne niesamowicie wyglądałyby teledysk do tej piosenki. Na razie jednak musimy zadowolić się „Poduszeczką do szpilek” i obietnicą listopadowego przyjazdu ZZ TOP do Polski.

UTWORY: Pincushion, Breakaway, World Of Swirl, Fuzzbox Voodoo, Girl In A T-Shirt, Antenna Head, PCH, Cherry Red, Cover Your Rig, Lizard Life, Deal Goin' Down, Everything. PRODUKCA: Bill Ham i Billy F. Gibbons, USA.

Prezentowaną płytę udostępniła do przesłuchania wypożyczalnia płyt CD „HIT”, mieszcząca się w Słupsku przy ulicy Solińskiego 13.

KLAUDIUSZ BOBOWSKI



KUCHNIA

Pani Sabiny

— Na czas świąt przerwałam swoje przepisy na kurczaka, a nie dotknęłam tematu innych gatunków drobiu — mówi pani Sabina i smaruje cztery udka kurczaka jakimś sosem. Co to będzie? Czym te udka pani Sabina smaruje?

— Spieszę się dzisiaj, a miałam w lodówce odłożone cztery nożki z kurczaka, zamierzam więc wypróbować przepis podany w „Poradniku domowym”. Przepis jest prosty, zobaczymy zatem, jak smakuje to, co proponują czytelnicy nadsyłający swoje przepisy do „Poradnika”. Piekarnik już nagrzał, nożki już natarłam solą wymieszaną z pieprzem oraz czosnkiem. Odstawiłam do lodówki na godzinę. Teraz wystarczy ułożyć je na wysmarowanej tłuszczem blasze i — według podanego przepisu — posmarować mięso majonezem wymieszanym z keczupem.

Ta mieszanka wygląda apetycznie, jest różowa. Pani Sabina nałożony sos posypuje tartą bułką, na blaszkę nakłada folię aluminiową i wkłada do dobrze nagrzanego piekarnika. Ledwo zdąży-

Jeszcze coś z drobiu

śmę omówić kilka interesujących problemów, a pani Sabina sprawdziła, że mięso jest już podpieczone, zdjęła folię i znowo wsunęła blaszkę do piekarnika. Nie minęło dziesięć, piętnaście minut, a siędzieliśmy przy zaprzyjaźnionym stole próbując tego specjału.

Kurczak tak przyrządzony jest soczysty, aromatyczny, bardzo kruchy i smaczny. Stwierdziłyśmy z panią Sabina, że w ten sposób można także przyrządzić i pierś z kurczaka, ale zapewne należy je trochę dłużej podpiekać. Tylko czy wówczas nie przypali się sos? Ano, kuchnia wymaga nieustannego eksperymentowania. Doszłyśmy do wniosku, że pierś z kurczaka, tak przygotowane, trzeba będzie lekko podbić drewnianym tłuczkiem, aby łatwiej skruszały. Przepis jest tak prosty, że warto się pokusić, zwłaszcza że jest to danie szybkie i smaczne.

Natomiast na skrzydełkach i szyjach oraz wykrójonym grzbiecie pani Sabina radzi ugotować krupnik, albo zupę ryżową z jarzynkami. Ale o tym za tydzień.

Na dnie żaroodpornej miski kładziemy warstwę mięsa, na to ziemniaki pokrojone w talarki, oprószone solą i pieprzem, potem warstwę jabłek z cebulą, też przyprawionych solą i pieprzem, warstwę mięsa, ziemniaków, jabłek z cebulą, mięsa. Korczmy ziemniakami. Całość zalewamy bulionem, na wierzchu kładziemy kawałeczki masła i zapiekamy około 25-30 minut, aż ziemniaki na wierzchu się przyrumienią.

Podajemy zapiekankę gorącą, w tej samej misce, w której się piekła.

Spaghetti z koreczkami

400 g spaghetti, puszkę karków helskich lub anchois (około 100 g), kilka oliwek (niekoniecznie), 2 ząbki czosnku, dwie-trzy łyżki oliwy, łyżka drobno posiekanej natki pietruszki, po pół łyżeczki lebioty i tymianku, 150 g startego żółtego, ostrego sera, pieprz, sól.

Spaghetti wrzucamy na wrzącą osoloną wodę i gotujemy około 15-20 minut.

W tym czasie podgrzewamy oliwę na patelni, dodajemy oliwę z karków, rozwinęte korki lub anchois, zgniecione ząbki czosnku, ziola; chwilę podsmażamy, rozgniatając rybki widelcem, dorzucamy tuż przed końcem smażenia pietruszkę, przekrojone w poprzek oliwki (bez pestek) i oprószyć pieprzem.

Spaghetti odcedzamy, mieszamy z karkami, posypujemy tartym serem i natychmiast podajemy. Jako dodatek może być sałatka, na przykład z pomidorów lub sałata zielona.

SMAKOSZ

GŁOS

dzieci

Więści z Lęborka

Droga Redakcji!

Serdecznie dziękujemy za wspaniałą, przedświąteczną niespodziankę, jaką był widok naszych wierszyków wydrukowanych w „Głosie Pomorza”, w specjalnym dodatku dla dzieci. Wszyscy w klasie i szkole nam zadowolili, a my jesteśmy bardzo dumni, bo jest z czego. To naprawdę wspaniałe uczucie wydrukować swoje pierwsze, dziecinne wierszyki, z których niedoskonałości zdajemy sobie sprawę.

Nasi rodzice i nasza Pani są z nas także bardzo dumni, a my nie ustajemy w pracy i dla zacieśnienia kontaktów z Redakcją „Głosu dzieci” przesyłamy swoje kolejne, twórcze próbki. Tym razem prozą.

Serdecznie całą Redakcję pozdrawiamy Uczniowie klasy III b Szkoły Podstawowej nr 1 w Lęborku, wraz ze swoją ze swoją panią — Beatą Bulczak, która pomagała ułożyć powyższy list.

„W poszukiwaniu wiosny”

Pewnego dnia byłem z kolegami na podwórku, graliśmy w piłkę. Była akurat wiosna, ale wcale nie było tego widać, nie było ani słońca, ani ptaków, przyroda jakby spała.

Postanowiłem z kolegami, że pójdziemy na poszukiwanie Wiosny. Po kilku godzinach znaleźliśmy zamek, w którym była uwięziona Wiosna. Zaczęliśmy układać plan ataku na zamek. Było nas czternastu i łatwo pokonać kilku strażników i żołnierzy. Przebraliśmy się za nich i bez trudu dostaliśmy się do zamku. Zaczęliśmy szukać Wiosny. Trwało to dość długo, ale w końcu ją znaleźliśmy.

Wiosna była bardzo głodna i smutna. Gdy znaleźliśmy klucze, uwolniliśmy Wiosnę i po krótkim wysiłku z mrocznego zamku. Gdy wracaliśmy do domu spotkaliśmy Sherlocka Holmesa. Był z nas bardzo dumny, cieszył się, że bez jego pomocy uwolniliśmy Wiosnę. Dał każdemu po jednej odznace i od tej chwili byliśmy małymi detektywami. Już nazajutrz widać było pierwsze oznaki wiosny. Kwiaty zaczęły rosnąć, ożyły drzewa, ptaszki zaczęły ćwierkać i słońce wyszło zza chmur. Od tej chwili wszyscy byliśmy szczęśliwi.

Halo! Halo! Tu — Badacze Kosmosu! Cel — śnieżnobiałe uśmiechy! Startujemy na planetę Śnieżnobiałego Uśmiechu.

„Już wiecie kim jesteśmy — Badacze Kosmosu to klasy pierwsze. Start — robimy wszystko, co pomoże nam osiągnąć „piękny, zdrowy uśmiech”. Cel: zdrowe, śnieżnobiałe zęby. A teraz posłuchajcie!

Niedawno w naszej szkole (i nie tylko) ogłoszono konkurs zorganizowany przez Blend-a-med Research.

Celem programu „Start! Cel — Śnieżnobiałe Uśmiechy” jest pomoc dzieciom w ukształtowaniu i utrwaleniu korzystnych nawyków higienicznych. Badacze Kosmosu (nasza klasa) wyruszyła na wyprawę w przestrzeń kosmiczną. Dowódcą naszym została nasza pani. Wystartowaliśmy ohocho. Program „podróży kosmicznej” był podzielony na tak zwane stacje.

Nastąpiło odliczanie startowe — wszystkie dzieci zapoznały się z budową i rolą zębów. Zapoznaliśmy się i zawarliśmy znajomość z bohaterami specjalnego filmu pt. „Przegląd Gwiazdek z Kosmosu”. Gwiazdki to nasi sprzymierzeńcy o cudownym, zdrowym uśmiechu.

Dostaliśmy od dowódcy „Dzienniczki mycia zębów”. Rano i wieczorem kolorowaliśmy słoneczko lub księżyc. Frajd! To było szorowanie — nasze rodziny, kolegów, również zachęcaliśmy do tych specjalnych czynności, wykonywanych w czasie podróży kosmicznej. Postanowiliśmy „szorować” zęby częściej, a szczególnie po zjedzeniu słodkości. Ale nie myśleć sobie — pani (nasz pokładowy dowódca) nakłoniła nas do zmia-

Badacze Kosmosu... ze szczoteczką do zębów

ny nawyków śniadaniowych. Otóż słodkie paczki zostały zamienione na chrupiące marchewki.

Wyobraźcie sobie parujące dzieci po szkolnych korytarzach z marchewkami. Było chrupiąco i kolorowo. Byli tacy, którzy nawet potrafili sobie odmówić słodkości — przez cały tydzień zapomnieli o cukierkach, ciasteczkach i tym podobnych frykasach. W czasie „kosmicznej podróży” zorganizowaliśmy „Stację Podjadkową”, na której można było zjeść wszystkie produkty żywnościowe korzystne dla naszego zdrowia, a w szczególności zębów. W „zimnym barku” Stacji Podjadkowej pojawiły się znane nam już marchewki, jabłka, chrupki, rozmaite pieczywo: ryżowe, z otrębami, pestki słonecznika, gotowane buraczki, ser żółty.

Stacje te odwiedziły wszystkie dzieci z klas pierwszych, a nawet pani dyrektor i nasza pani pielęgniarka. Możecie sobie wyobrazić tłumy dzieci zjadające się słonecznikami i marchewkami.



ANAGRAMÓWKA

DWA	OKOP	
IWA	KART	
SAK	LATA	
IKA	RZEP	
TOP	RAWA	
TOR	SZAL	
PAK	RZEE	

Z podanych par wyrazów ułóż wyrazy siedmioliterowe i wpisz je do prawego diagramu. Litery z przekątną tworzą rozwiązanie.

„LOLEK”

Rozwiązania prosimy nadsyłać do 25 kwietnia. Nasz adres: Redakcja „Głosu Pomorza”, ul. Zwycięstwa 137, 75-604 Koszalin, „Głos dzieci” - rozrywki.

Rozwiązanie logogryfu: „SUPER BALOO”. Nagrody książkowe wylosowali: Miron Kołaczynski z Miastka i Dorota Pacholec z Giżyna. Gratulujemy!



Rönne i Kopenhaga czekają na ciebie!

„Płyn razem z nami”

Jak już wiecie, nasza gazeta wraz z kolobreskim armatorem Polską Żegluga Bałtycka SA, która jest przewoźnikiem pasażerów i samochodów na stałych liniach promowych do Szwecji, Danii i Finlandii, ogłosiła konkurs wiedzy o morzu i PŻB.

Przewidziano w nim także dwa konkursy dla dzieci, uczniów szkół podstawowych. Pierwszy polega na namalowaniu lub narysowaniu promów, które płyną po Bałtyku w XXI wieku. Nagrodą dla autora najciekawszej pracy będzie rejs wycieczkowy promem, na duńską wyspę Bornholm do portu Rönne. Fundator tej nagrody PŻB gwarantuje podróż promem na trasie Świnoujście-Rönne, pełne utrzymanie oraz opiekę pilota wycieczki w duńskim porcie. Zwycięzca tego konkursu będzie mógł zabrać ze sobą, na tych samych warunkach podróży, dwie osoby towarzyszące, na przykład mamę i tatę, starsze rodzeństwo lub zupełnie obce, ale dorosłe osoby.

Drugi konkurs dla dzieci, sprawnościowy, polega na wykonaniu z pomocą linki lub zwykłego sznurka, dwóch węzłów marynarskich i przesłaniu ich wraz z kuponem na adres naszej redakcji. Zwycięzca, na podobnych warunkach jak w konkursie rysunkowym, popłynie do stolicy Danii, Kopenhagi. Kupon na konkurs rysunkowy i sprawnościowy opublikujemy na łamach piątkowego wydania „Głosu Pomorza”, który nazywa się „Weekend”, w dniach 22 i 29 kwietnia bieżącego roku.

Prosimy zatem wszystkich dzieci, które posiadają w sobie duszę „wilka morską”, o wzięcie udziału w naszych konkursach. Najlepsze prace rysunkowe zamieścimy w „Głosie”, a najciekawsze węzły morskie zaprezentujemy wraz z rysunkami na okolicznościowej wystawie.

Tekst i zdjęcie: Jerzy Patan

Skowronki i słońce

Rankiem skowronki podnoszą słońce z łąki. Dźwigają je wyżej wyżej niech świeci. I udają tylko że śpią — a trzymają słońce na skrzydełkach jak na sieci.

Kto wynalazł?

Herbata

Ten popularny, używany u nas od dawna, napój ma swoją długą historię. Należy do napojów najstarszych, a po raz pierwszy wspomina się o nim około 4700 lat temu. Ojczyzną herbaty jest Azja. Niedługo herbatę uchodziła za eliksir zdolny wywołać cuda.

Europejczyce poznali smak herbaty dopiero w XVI wieku. Przez długi czas używano jej jako lekarstwa. Oczywiście w Chinach i Japonii, gdzie ustalono specjalny ceremoniał picia herbaty, była ona znacznie wcześniej. W Tybecie zieloną herbatą „wzmocnioną” tłuszczem i solą stanowił coś w rodzaju bulionu i takim pokarmem można się tam odżywiać wyłącznie nawet przez cały tydzień.

Herbatę dzieli się na trzy rodzaje według sposobu suszenia i fermentowania. Zielona — to niefermentowana, jasnobrązowa — to półtleniona lub prawosłonna, a czarna — to herbata fermentowana. (w)

nasz język polski

MYŚLEĆ I WYMYŚLIĆ

Istnieją w języku polskim czasowniki budzące sporo kłopotów. Jest czasownik *myśleć*, ale nie ma czasownika *wymyśleć*, jak to często się wydaje piszącym. Istnieje bezokolicznik *wymyślić* i o tym warto pamiętać! Poprawne są też formy: *domyślać się*, *domyśleć* (jeśli myśli się o czymś do końca) i *domyślić się* (czegoś), a także *przemyśleć* (o czymś) i *przemysleć* (coś), jak również *namyślać się*, *namyśleć się* (namedytować się) i *namyślić się* (zdecydować się). Można zamyslać się i zamyslić się, można też — oczywiście — o czymś lub nad czymś pomyśleć.

Jeśli się kogoś lubi, to — przy okazji — dlaczego nie przypomnieć, że bezokolicznik tego czasownika brzmi: *lubić*, a nie *lubię*.

I jeszcze o dwóch kłopotliwych czasownikach: *mleć* i *żuć*. Odmieniamy je następująco: *mleć*, *mleś*, *leś*, *żuć*, *żniść*, *mielić*, *żnić*, *żnić*, ale w czasie w przeszłym — *uwaga!* — *mleł*, *mleła*, *mleli*, *żał*, *żęła*, *żęli*.

WIELOKROPEK

Gorące przystawki, czyli małe danka

Bywają sytuacje, kiedy wypada gości poczęstować czymś konkretnym, choć niespecjalnie nakarmić. Zdarzają się duże przyjęcia, gdzie zimne przekąski i obiadowe dania nie wystarczą. Czasami trzeba skromny obiad uzupełnić bardziej sytą kolacją. Właśnie na takie okazje w sam raz pasują gorące przystawki. Arsenal małych danek jest całkiem bogaty. Sięgnijmy po te oryginalniejsze.

Zapiekanka holenderska

500 g resztek z pieczenia lub gotowanego mięsa, 250 g jabłek, 3 spore cebule, 12 gotowanych w łupinach ziemniaków, szklanka bulionu z kostki lub „jarzynki”, dwie łyżki masła, łyżka oleju, sól, pieprz.

Mięso kroimy na nieduże kawałki (w poprzek włókien). Jabłka obieramy i szatkujemy, cebulę kroimy w półkółka. Jabłka i cebulę przysmażamy na złotą na rozgrzanym oleju z dodatkiem połowy masła.



telefony

Pogotowie: Ciepłownice – 993; Energetyka – 991; Gazownice – 992; Policja – 997; Ratunkowe – 999 (podstacja przy ul. Banacha, tel. 431-371); Straż P. – 998; Wodnokanalizacyjne – 994; Weterynaryjne – 226-31; Alkoholowy telefon zaufania – 242-78 (czynny w godz. 16-20 – wtorki i czwartki); Telefon zaufania – 280-35, czynny w godz. 15-20 (w sob. i niedz. w godz. 9-19); Punkt konsultacyjny dla narkomanów – 274-32, czynny po niedzieli, wtorki i czwartki w godz. 10-16; Alkoholowy telefon zaufania (Klub „Aqua Vitae”) codz. z wyj. niedziel godz. 16-21 – 439-850

Informacja: Automatyka Paszportowa – 995; Automatyka Kolejowa – 933; Pociągi przyjeżdżające do Słupska – 933; Pociągi odjeżdżające ze Słupska – 934; O komunikacji MZK – 240-60; Informacja o AIDS – 958; Biuro Numerów – 913

usługi

TELEWIDEONAPRAWA – autoryzowany serwis „VIDEOSONIK”, Słupsk, ul. Dmowskiego 10 (d. Pstrowskiego), tel. 434-563
„ADA” Komputerowy Bank Informacji, Słupsk, tel. 431-385, poniedziałek – piątek w godz. 8-15. Informacje o firmach różnej branży oraz wydruki adresowe z całego kraju; wydajemy komiesięczny informator reklamowy

NAPRAWA PRAŁEK AUTOMATYCZNYCH w domu klienta, Słupsk, tel. 442-246
POMOC DROGOWA CALODROBOWA, krajowa i zagraniczna, blacharstwo samochodowe, autonaprawy ekspresowe, Słupsk, ul. Bałtycka 9, tel. 240-93

NAPRAWA URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH, lodówek, zamrażarek, szaf, lod, wylryn i komor chłodziących w domu klienta, Słupsk, tel. 435-091

POGOTOWIE SZKOLARSKIE (całodobowe) Słupsk, ul. Mostnika 7, tel. 435-593

PROFESJONALNE SYSTEMY ALARMOWE, DOMOFONY, „ALGI”, Słupsk, ul. Deotymy 8/1a, tel. 238-96

USŁUGI PORZEBOWE „KALA”, Słupsk, ul. Armii Krajowej 15, tel. 281-96 i 212-85 całą dobę

dyżury

SŁUPSK: „AL FARM” ul. Norwida 35, tel. 438-000
USTKA: „REMEDIUM”, ul. kard. Wyszyńskiego 1b, tel. 146-969

wystawy

SŁUPSK: MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO czynne 10-16 – Zamek Książąt Pomorskich: „Skarby książąt pomorskich”, „Sztuka dawna Pomorza od XIV do XVIII wieku”, „St. I. Wikiewicz – firma portretowa”, „Günter Grasse – grafika”; „Młyn Zamkowy: nieczynne: BWA – Baszta Czarnowie: Dominika Krecchowicz – grafika, malarstwo – Galeria Kameralna, ul. Partyzantów 31 A; Krzysztof Głiszczynski – malarstwo; MPIK: „Słodki rdzeń pacierza” – rysunek, gwasz i pastele Krzysztofa Grzesiaka; MCK: Kawiarnia (czynna 16.00-20.00) – Piotr Wachowski – malarstwo;

USTKA: BAŁTYCKA GALERIA SZUKI, ul. Żurawieckiego 1A – Kłupimierz Cebula – malarstwo

kino

SŁUPSK: MILENIUM (tel. 251-91) – Sala „A” – „Księga dżungli” (USA) wersja polska, g. 16.30; „Ostatni żywy bandyta” (USA) 1.15; g. 18.00; „Pogryzł człowieka psa” (Belgia, 1.16) g. 20.00; Sala „B” – „Synalek” (USA, 1.15) g. 17.15;
USTKA: DELFIN (tel. 144-677) – „Mapa ludzkiego serca” (kanad., 1.15) g. 17.15

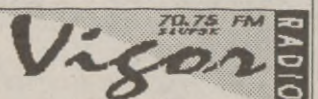
video

SŁUPSK: „MAGIC” kasety video, audio, CD, itp. ul. Armii Krajowej 38 (WOK) codz. i w każd. niedzielę – 12.20; ul. Bukowa 54, codz. i w niedz. – 16.20; ul. Hubalczyków 8, codz. 16.20 (w niedz. nieczynne)
SŁUPSK: „PACO”, ul. 3 Maja 22 (MCK), tel. 442-277, czynne codziennie i w każdą niedzielę w godz. 10-20; Filla – ul. Norwida 57

O wszelkich zmianach prosimy informować: telefonizacja: Słupsk, tel. 251-95, lub pod adresem Oddziału Redakcji: al. Sienkiewicza 20, pok. 106

Dyżur reportera

Dzisiaj, w godz. 9-16 w słupskiej redakcji (al. Sienkiewicza 20, I piętro, pok. 102, tel. 275-91) sygnali i interwencje Czytelników przyjmuje red. Marcin Barnowski.



Serwis Inform.: od 6.15 do 22.15 – co godz.; serwis skrócone: od 6.45 do 22.45 – co godz.; Radio kierownicze: 5.30, 8.30, 11.30, 14.30, 16.30, 20.30; Ogłoszenia drobne: 9.50, 12.50, 16.50; Inform. kulturalne: 11.45 i 14.45; Wiad. regionalne: 10.45, 16.15 i 20.45; Herbatka z RV: 10.10 i 22.47; Promocja z Vigorem: 9.00, 11.00 i 13.00

24.00-6.00 – Muzyka z Vigorem; 6.00-12.00 – Blok muzyczny M.Rogali: 7.00 – Powtórka na luzie – konkurs; 7.30 – Giełda pracy; 8.00 – Przeg. prasy; 10.00-11.00 – Telef. dyż. reportera (tel. 252-37); 10.30 – Kronika wypadków; 12.00-18.00 – Blok muzyczny M. Brokosa; 14.00 – Giełda pracy; 17.30 – Kronika wypadków; 17.35 – „Seans w eterze” – konkurs z Vigorem; 18.00-24.00 – Blok muz. A. Mieczewskiego; 18.00 – Lista przebojów dyskoteki „Miami Nice”; 23.00 – Muzyka dla zakochanych



Poświęteczne spotkanie

W Domu Pomocy Społecznej w Słupsku zgromadzili się ekipy artystyczne ze wszystkich domów z województwa. Okazja była szczególna – podsumowanie ogłoszonego dla DPS konkursu na pisanki wielkanocne. W salce klubowej imponująca ekspozycja koszyczków z barwnymi pisankami, nie tylko z naturalnych jaj lub wydumskach, ale także drewnianych, z plasteliny, włóczki. Są też kolorowe plansze, serwety, makatki przygotowane na Święta Wielkanocne.

– Konkurs był dla nas pretekstem do zainicjowania stałych spotkań przedstawicieli mieszkańców tych placówek – powiedział dyrektor słupskiego Domu Rencistów Aleksander Hoppe. W tych domach dzieje się wiele, na zajęciach terapeutycznych wykorzystuje się talenty artystyczne mieszkańców. Prezentacje artystyczne można więc organizować częściej, niż tylko z okazji Wielkanocy.

Ekipy „pisankowe” odebrały ozdobne puchary i bombonierki, wręczone przez Mariannę Kawiecką – dyrektora Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej oraz dyrektora Hoppe. W części artystycznej, z programem recytatorsko-śpiewaczym, wystąpili mieszkańcy placówki słupskiej Anna Peczyńska i Tadeusz Winiarski.

W trakcie tego spotkania dyr. Kawiecka rozmawiała z dyrektorami domów pomocy społecznej. Placówki te różnią się specyfiką i warunkami bytowymi. W Słupsku i Łęborku (nr 2) są domy rencistów. W Przytoku, Parchowie i Machowinie przebywają dzieci upośledzone umysłowo. W Czarnem jest dom dla umysłowo upośledzonych kobiet, w Machowinie – dla mężczyzn. W Łęborku (nr 1) – dla przewlekle chorych kobiet i mężczyzn.

Dotychczas nie było w województwie jedynie domu dla pacjentów ze schorzeniami układu nerwowego. Toteż wysłała się ich do placówek w województwach sąsiednich. Zdecydowano się zbudować taki dom na 60 miejsc w Lubczewie, w sąsiedztwie obiektów Szpitala Wojewódzkiego. Od ubiegłego roku trwają prace budowlane. Z funduszy centralnych uzyskano w tym roku trzy miliardy złotych. Dyrektor Kawiecka uważa, że jest szansa zakończenia tej inwestycji w 1996 roku. Aktualnie w województwie jest 80 osób oczekujących na miejsca w takiej placówce.

Następne spotkanie artystów z domów pomocy społecznej ma się odbyć w maju w Słupsku. Być może plastyka i inna twórczość zostanie zaprezentowana w sali ogólnie dostępnej, na przykład w holu Teatru Impresyjnego. Dla powołania inicjatywy niezbędna jest pomoc sponsorów. Na razie pieniądze na zajęcia artystyczne ofiarował Wydział Kultury Urzędu Wojewódzkiego oraz słupscy przedsiębiorcy – Henryka i Zbigniew Neumanowie.

JERZY DĄBROWA
 Fot. Jan Maziejuk

Na zdjęciach: u góry – dyr. Hoppe wręcza puchar reprezentacji z Czarnego, na dole – fragment wystawki pisanki



TV kablowa

Dziś w programie ATV dla sieci kablowych BTT-T SA oraz TK „Vectra” w Słupsku i Uście; godz. 9 – Zapowiedź programu, 9.05 – Papa Pastor opowiada, 9.15 – Zwycięski mecz (legendy amerykańskie), 10.05 – Santa Barbara, 10.55 – Był to poniedziałek, 11.35 – O Madonnie

prawie wszystko, 13. – Cinema, cinema, 13.25 – Hasło odwet (film sensac.) – powtórki, 18.30 – Zapowiedź programu, 18.35 – Ostatnie metro ze stacji Pelham (film sensac.), 19.25 – Był to poniedziałek, 20. – Królewskie wesele (film muzyczny), 21.30 – Cinema, cinema, 21.55 – Misja sprawiedliwości (film sensac.).

(fen)

Test dla „Manhattanu”

Z poczuciem zwycięstwa i dużymi nadziejami udziałowcy spółki „Manhattan” przejeżdżali w styczniu władzę nad targowiskiem przy ulicy Wiśniewskiej w Słupsku. – Musimy się tylko zorganizować, to targowisko szybko zmieni wygląd – mówili wtedy, zapewniając, że podpisana z Zarządem Miasta umowa dzierżawy jest „twarda”, ale warunki nie stawiają ich pod ścianą. Tymczasem minął już pierwszy kwartał, a zmiany są niewielkie, choć do końca kwietnia nowi dzierżawcy mieli zakończyć pierwszy etap architektoniczno-estetycznego porządkowania targowiska. Jeśli tego nie zrobią, istnieje możliwość zerwania umowy dzierżawy.

Teodor Krawczyk, społeczny przewodniczący zarządu spółki, zdaje sobie sprawę z takiego zagrożenia. – Wiemy, że niedotrzymanie warunków umowy, może się zakończyć jej rozwiązaniem. Są tacy, którzy chętnie by z tego skorzystali. Z bardzo różnych powodów, choćby po to, aby zniszczyć konkurencję. Sądzę jednak, że to ostateczność, do której mogliby dojść jedynie w przypadku rozpadu naszej wewnętrznej jedności – twierdzi przewodniczący.

Dlatego woli mówić o tym, co się udało. A trochę zrobiono. Kilka wewnętrznych przebiegów zostało już wyłożone płytami chodnikowymi. Do tej pory zakupiono ich prawie tysiąc. Następne 5 tysięcy fachowcy ułożą w kwietniu. Od miesiąca funkcjonuje nowe biuro kierownika targowiska wraz z zapleczem sanitarnym. Naj-

gorsze jednak przed nimi. W kwietniu chcą bowiem zakończyć pierwszy etap porządkowania układu targowych butików, które – zgodnie z wcześniejszym planem zagospodarowania targowiska – powinny być tak ustawione, aby zapewnić im wygodę i bezpieczeństwo.

Zmiany rozpoczęły od tzw. „ruskiego kwadratu” – wewnętrznej części, gdzie przy stołach do niedawna handlowali Rosjanie. Teraz ma tam powstać zadaszona, kolorowa wiatra z rzędami przystosowanych do handlu stołów. Żeby to zrobić, trzeba jednak najpierw uporządkować kiosk, które zamykają drogi przejściowe.

– A na to nie chcą się wszyscy zgodzić, choć w prawie każdym przypadku po przeniesieniu kiosków ich właściciele

Worek żalów na ZBK w Słupsku

Efektom ostatnich działań dyrekcji ZBK w Słupsku (wizyty u dłużników i wywieszki na kłatkach schodowych) miało być zdyktowanie zalegających z czynszami lokatorów do uregulowania długów. Miast pieniędzy ZBK zbiera jednak żale i pretensje. Część z nich trafia do redakcji. Dwie niżej publikowane skargi dotyczą Oddziału ZBK nr 2 przy ul. Prusa.

„Mieszkam w nowym budynku na Zatorze (ul. Władysława IV 13/8). Od dwóch lat proszę ZGM nr 2 o usunięcie usterki piecyka gazowego. Ulatniają się z niego spaliny, przez dwa lata jesteśmy systematycznie podtruwani. Kominiarz był dwa razy i stwierdził nieprawidłowości w funkcjonowaniu piecyka. I nic. Chyba dopiero jak ktoś straci życie, coś się ruszy w tej sprawie. Druga rzecz – to rynny. Gdy deszczówka do stała się do piwnicy, wymieniono je na nowe. To są zmarznięte pieniądze. Położono je byle jak, przy silnym wietrze fruwają, a woda i tak cieknie, bo są źle złączone. Interweniowałam w ZGM, mieli przyjść, nie przyszłi.” – pisze lokatorka, która dodaje, że płaci czynsz regularnie.

„W październiku ub. roku otrzymałam mieszkanie w nowym budynku przy ul. Mochnackiego 2/3. Płacę za miesz-

kanie i wodę tyle, ile nalicza mi ZGM przy ul. Prusa. Tymczasem 29 marca br. przyszła do mnie pani z ZBK z powiadomieniem o oddaniu do sądu sprawy za zaległości czynszowe i o wykwaterowanie. Przyszła w obstawie funkcjonariusza Straży Miejskiej, jakbym była zbrodniarzem. Po okazaniu kwitów okazało się, że nieporozumienie powstało dlatego, iż naliczono mi od paździenika wyższe stawki za centralne ogrzewanie, obowiązujące dopiero od grudnia. Poza tym ta pani miała wydruk komputerowy z końca lutego i to, co wpłaciłam 3 marca nie zostało ujęte w księgowości. (...) W ub. roku straciłam ponad pół miliona zł, które wpłaciłam, a które poszły na konto sąsiada. Pieniądzy nie odzyskałam do dziś. Jestem rencistką, mam niecałe dwa miliony zł i troje dzieci na utrzymaniu. I trzecia sprawa – czy opieka społeczna dopła-

ca do mieszkań? – pyta słupszczanka.

Dopłat na cele mieszkaniowe nie ma w ośrodkach opieki społecznej już dawno. Naszej Czytelniczce radzimy udać się jednak do MOPS przy ul. Jaracza w Słupsku, ponieważ przy niskich dochodach może starać się o zasiłek. Natomiast żale obu pań na pracę administracji mieszkaniowej polecamy uważać do dyrekcji ZBK. Oczekujemy odpowiedzi. Poniżej zaś – fragment pisma, przesłanego z ZBK po publikacji „Zbiórki odpowiedzi na listy” (GP 5 bm.). „Jako dyrektor ZBK serdecznie przepraszam za tragiczne skojarzenia, jakie pojawiły się u Pana (nadawcy listu do redakcji – przyp. aut.) w związku z wywieszonym zawiadomieniem o długach ciążących na mieszkańcach kłatk schodowej. Należy informacja miała służyć jako przedstawienie tragicznej pod względem finansowym sytuacji ZBK, a tym samym pokazanie lokatorom uszczęplającym czynsz, z jakich przyczyn muszą dochodzić do swojego mieszkania brudną, nie malowaną kłatką schodową; po polamanych schodach”.

(mara)

W skrócie

Od ragtime'u do ...

Słupsk. W ramach X Dni Muzyki Perkusyjnej w teatralnej kawiarence „Samba” odbędzie się dzisiaj (środa) interesujący koncert zatytułowany: „Od ragtime'u do...”. Wykonawcami będą członkowie dwóch grup perkusyjnych z Koszalina i Bydgoszczy (kilkanaście osób), którzy wykonają utwory o charakterze rozrywkowym. Początek o godz. 20.

Rezerwacja i sprzedaż biletów w imprezaracie orkiestry i teatru przy ul. Wałowej 3, tel. 238-39, 263-38. (a)

Cytryna na „Wyspie”

Dzisiaj (13 bm.) w Klubie Studenckim „Domino” przy ul. Spacerowej 1 (DS 1) w Słupsku o godz. 20 rozpoczyna się przesłuchania konkursowe Studenckiej Giełdy Piosenki „Wyspa”. Gościnnie zaśpiewa szanty Krzysztof Piechota i zespół „Kubryk”. Jutro zaś o godz. 18 w WOK przy ul. Braci Gierymskich odbędzie się konkurs galowy. W programie: występy laureatów „Wyspy”, „Jeszcze jedno takie trio” (laureat zeszłorocznej giełdy), Orkiestra teatru „Tratatam” z Opola (laureat XXIX Studenckiego Festiwalu Piosenki w Krakowie) oraz „Stare dobre małżeństwo”.

Oba koncerty poprowadzi znana w Słupsku Magdalena Turowska „Cytryna”. (mara)

„Pstrąg Łupawy”

Koło Polskiego Związku Wędkarskiego Miasto Słupsk organizuje 17 bm. (niedziela) na Łupawie trzecie zawody z cyklu indywidualnych mistrzostw Słupska. Zapis uczestników zawodów są przyjmowane we wtorek i piątek god. 16-18 w siedzibie koła al. Sienkiewicza 7.

(joj)

Ustka w fotografii

Dom Kultury w Uście zaprasza do udziału w konkursach: „Ustka w fotografii” i „Ustka w kamerze video”. Konkurs odbywają się pod patronatem burmistrza miasta i Społecznej Rady Kultury.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela Dom Kultury w Uście, ul. Kosynierów 19, tel. 144-919, kod. 76-270. (a)

Zmiana inwestora

Zarząd Słupska na ostatnim posiedzeniu podjął uchwałę o zmianie inwestora zastępczego inwestycji: budowa kolektora E przy ul. Arciszewskiego i szaleńców miejskich oraz uzbrojenie osiedla Leśna Wschód. Rejonowy Zarząd Inwestycji, który prowadził zadania od ub. roku, z dniem 15 października nie wywiązał się z terminów. Dlatego inwestycje przejmie Zakład Inwestycji Miejskich spółka z o.o. Zarobi on na tym około 400 mln zł – 2,1 procent kosztów realizacji: kolektor – 20 mld zł, szaleńcy – 0,5 mld zł, Leśna – około 1 mld zł.

(mara)

W teatrze – „Ptasiek”

W niedzielę, 17 bm. o godz. 18 słupscy widzowie będą mieli okazję zobaczyć słynny spektakl „Ptasiek” wg powieści Williama Whartona, zrealizowany w krakowskim Starym Teatrze. Reżyserem jest Adam Sroka, a premiera odbyła się w 1989 roku. Wykonawcy, aktorzy Starego Teatru w Krakowie – Marek Kalita i Janusz Koprowski otrzymali nagrody aktorskie na szczecińskim Przeglądzie Teatrów Małych Form w 1991 roku.

Spektakl prezentowany był m.in. podczas imprez towarzyszących konferencji KBWR w Krakowie oraz w Zagrzebiu w 1991 r.

Rezerwacja i sprzedaż biletów w imprezaracie orkiestry i teatru przy ul. Wałowej 3, tel. 238-39, 263-38.

A my tradycyjnym zwyczajem mamy dla naszych czytelników dwa gratisowe zaproszenia na niedzielne przedstawienie. Wystarczy tylko dzisiaj, rano osobście zgłosić się do pok. 105 przy al. Sienkiewicza 20 po odbiór. Fundatorem jest dyrekcja teatru. (a)

Ile za bilety MZK?

Wójt gminy Słupsk, Władysław Rajsza chce, by MZK obniżył ceny biletów na przejazdy między miejscowościami jego gminy autobusami linii nr „10”. Od marca komunalne przedsiębiorstwo, a także prywatna firma „Rami”, pobierają za nie po 4 tys. złotych. Wójt uważa, że bilet nie może być droższy niż 3,6 tys. złotych.

– Taką cenę ustaliła Rada Gminy i ani ja, ani MZK nie możemy działać wbrew tej uchwale. Nie ma nad czym się namyślać, musza to uczynić – wyjaśnił wójt. Dodał, że proponowana cena, 3,6 tys. złotych, i tak jest nieproporcjonalnie wysoka. Bilet „docełowy” do Ustki (18 km) kosztuje 10 tys. zł, a sam przejazd po Słupsku – 3,6 tys.

Pismo w tej sprawie W. Rajsza skierował do MZK pod koniec marca. – Wpływ w tej linii pokrywają koszty eksploatacji – powiedział nam Ireneusz Zagrodzki, zastępca dyrektora MZK. – Obniżenie ceny biletu na terenie jednej gminy spowoduje podwyżki w innych.

I. Zagrodzki powołał się na przykład PKP, które na krótszych odcinkach zwiększyły ceny biletów o około 20 procent, a na dłuższych – zaledwie o kilka.

– Wystąpiliśmy z pismem do wszystkich czterech samorządów, przez tereny których przebiega linia „10” i zaproponowaliśmy, aby wspólnie ustaliły cennik, a nie – jak to ma miejsce obecnie – czynił to tylko samorząd miejski Ustki. Nam jest obojętne, kto poniesie większy ciężar jej utrzymania i nie naszą sprawą jest pośredniczenie w tych negocjacjach.

Rady gmin uważają, że ustalanie cen biletów leży w ich kompetencjach. W przypadku linii nr „10” decydujący głos należy jednak do Ustki, która jest przystankiem docelowym, i której samorząd koordynuje komunikację na całym przebiegu tej trasy. Stąd galimatias. Może warto byłoby pomyśleć wreszcie o zawarciu międzygminnego porozumienia w tej sprawie? Alternatywą jest wolny rynek – ale ten nie znosi urzędniczej ingerencji w kształtowanie cen i rozkładów jazdy oraz zezwoleń na świadczenie usług.

MARCIN BARNOWSKI

W Słupskiej

Fabryce

Maszyn

Budowlanych

„ZREMB” w

Jeziernych

wyprodukowa-

no prototyp

wyciągarki

przysięcennej.

Urządzenie ma

napęd elek-

tryczny,

podnosi

ciężary do 320

kilogramów

na wysokość

do 17 metrów.

Przyda się na

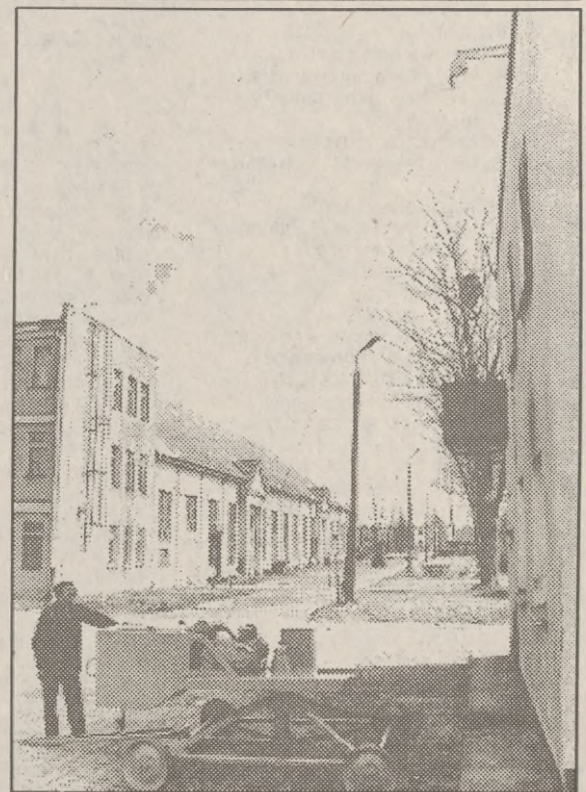
budowie

domków lub

przy ich

remontach. (joj)

Fot. Jan Maziejuk



SUSZARNIE K-332-0
DO RZEPAKU, ZBÓŻ I KUKURYDZY
NOWOCZESNE, EKOLOGICZNE
DOGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI!
PRODUCENT: ARAJ, 50-412 Wrocław, ul. Mazowiecka 17.
Tel. 335-30, 300-12 (do 18), wew. 308, Fax 30-314, Tlx 715484.

OGŁOSZENIA drobne

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM fiata ritmo 75, rok 1979. Słupsk, tel. 438-559, wieczorem.

FIATA 126p (grudzień 1989), 39 000 000. Słupsk, 43-94-16.

126p (1985). Koszalin, 43-38-12.

FIATA regata (1984) diesel. Koszalin, 45-71-42.

TRABANTA (1985), simson ondoro. Koszalin, 42-32-44.

AUDI 80 (1978), Kanin 20, tel. 21.

AUDI 80, rok 1976, stan dobry. Drawsko, tel. 337-47, po osiemnastej.

SPRZEDAM, zamienię peugeota 205 GRD (1987) 1,8 na mercedesa 190D lub 123D (1984-1985). Ustka, 145-486.

VOLKSWAGEN polo (1980), volkswagen golf II (1988). Słupsk, 437-383.

VOLKSWAGEN golf (1979) po wypadku zarejestrowany w Polsce. Wiadomość Olszanowo 26, gm. Rzeczenica.

TANIO opel calibra (1993), alfa romeo 33 (1992). Ustka, 145-593.

SPRZEDAM opel astra, rok produkcji 1993. Chojnice, tel. 777-20, po piętnastej.

OPEL rekord 2,3D (1982). Koszalin, tel. 426-448, 412-847.

SPRZEDAM mercedesa 240D (beczka) (1978) — 32 000 000. Łębork, tel. 625-960.

OKAZYJNIE sprzedam mazdę dostawczą E 2000 (grudzień 1987). Słupsk, 227-56.

SPRZEDAM volvo 89 hydraulicz. Naczepa długość 12,60 dzwigniem okłoniczaną do przewożenia drewna stosowego i dłużycy. Kalisz Pomorski, tel. 64-34.

ŻUK — 23 typy. Gdańsk, tel. 52-19-18, Słupsk, 43-94-45.

„AUTO-Handel-Victoria” — komis samochodów, sprzedaż, zamiana, lombard samochodowy, raty PTS Invest Bank. Wynajem przyczep. Części na zamówienie. Słupsk, Szczecińska 57, tel./fax 432-860.

AUTO-Handel Komis sc Mokrzecki, Etc zaprasza 10-18. Koszalin, Władysława IV oraz Gnieźnieńska (Bar Stop). Raty do 36, leasing. W ciągłej sprzedaży około 100 samochodów, tel./fax 43-47-93. Uwaga! Premia! Każdy kupujący otrzyma 2-osobowe 7-dniowe wczasy.

AUTOPOŚREDNICTWO. Łębork (059) 66-15-15.

AUTOPOŚREDNICTWO, autoczęści, raty. Łębork, 612-846.

AUTO-Handel-BANASIK — do 36 rat — PTS, komis-zamiana, leasing, wszystkie opłaty na miejscu, osobowe, dostawcze, CIEŻAROWE. Samochodowy lombard. Koszalin, Gnieźnieńska 38, tel. 42-24-64, czynny 7 dni.

AUTO Złom skup, sprzedaż Sarzyno 34 koło Koszalin, 411-080.

AUTOLOMBARD. Koszalin, 42-42-09.

AUTO „AMO” Komis samochodowy. Samochody osobowe i dostawcze. Duży wybór samochodów. Sprzedaż ratalna. Czynny cały tydzień. Miastko, tel. 26-04, Szosa Słupska.

NOWO otwarty Auto Komis oraz schroft Zieloniewo wylot na Trzebiatów czynn 9-18 cały tydzień.

SAMOCZODY na raty. MIDAM Łębork, 628-111.

ŁOŻYSKA Słupsk, 43-25-89.

CZĘŚCI omega, star, jelicz, berliet. Słupsk, 43-25-89.

DRZWI garażowe drewniane. Słupsk, 255-89.

DUŻE mieszkanie centrum Kolobrzegu, tel. 212-31, po dziewiętnastej.

DOM stan surowy zamknięty wraz z budynkiem gospodarczym, działka. Łębork, 621-333.

ZAJAZD + 7 arów przy trasie Szczecin — Gdańsk sprzedam. Kontakt: Mieszczyc 78-125 Ryman, Leszczyn 52 lub Rybnik (036) 27-440.

PAWILON handlowy 50 m kw. wolno stojący w Słupsku. Oferty pisemne Słupsk „Głos Pomorza” nr 3209.

DZIAŁKA 0,54 ha, warsztat od Słupska 6 km. Słupsk, tel. 234-33.

DZIAŁKA budowlana 1,9 ha na trasie Łębork — Leba przy szosie. Działka budowlana 5,7 ha okolicie Łęborka. Łębork, tel. 622-209, wieczorem.

OKAZYJNIE zakład produkcyjny, pod Kolobrzegiem oraz maszyny do obróbki metalu. Telefon 0-965 815-71, 0-965 816-61.

20-40 arów w Ustce. Słupsk, 434-755.

SPRZEDAM działkę owocowo-warzywną na Janiskach (szklarnia 18 m kw.), cena 17 mln. Kolobrzeg, tel. 284-15.

COMMODORE C-64. Słupsk, 26-333.

TAPETY! Słupsk, Dom Handlowy „ALEX” (podkawa).

WORKI foliowe różne rozmiary. Słupsk, ul. Sportowa 61, tel. 430-564.

HURTOWNIA CERAMIX — kwiatów ciętych, doniczkowych, rabatowych — pelargonie, sztucznych krzewów, bluszczu, doniczek, skrzynek balkonowych, ozdóbek, ziemniaków, opakowań, świec. Zwycięstwa 114 Koszalin, 8-20, soboty, niedziele — 16. Kwiatowe wystroje wnętrz. 42-65-48.

PIANINO. Ustka, 144-145.

NIEMIECKO-włoski akordeon SIROTI 120 bas. Koszalin, 45-78-80, po piętnastej.

VIPSOGAL — przeciwluszczycy. Koszalin, Hibnera 82/3.

HURTOWNIA Odzieży Używanej Sianów, 185-647.

SPRZEDAM suknię ślubną niemiecką (4,5 mln). Łębork, 612-778.

FUTRZARSTWO. Produkuje pokrowce do samochodów i komplety na zestawy wypoczynkowe. Skóry włoskie. Dygowo, tel. 84-219.

ARKUSZE luster belgijskich 160 x 2,55 (srebrne, brązowe, grafitowe), marbil. „PROCA” Hurtownia Szkła Okienne, Kolobrzeg, ul. Portowa 41 (PZB), tel. 252-21, wewn. 21.

SPRZEDAM piec gazowy, grzejniki żeliwne. Łębork, 621-333.

„MARKOL” w Kolobrzegu proponuje — płyty poliwęglanowe, bramy garażowe i przemysłowe, rolety okienne, baseny kąpielowe ziemne, wannę z hydromasażem, napędy i sterowania bram. Zatrudnimy akwizytorów. Kolobrzeg, tel. 234-73, Koszalin, tel. 430-560.

SPRZEDAM tanio blachę falistą ocynk dl. 3 x 0,80 — 130 m kw. i drut zbrojeniowy fi 10. Niemiecki pochłaniacz pary. Słupsk, 261-45.

PRASĘ krajową do słomy. Miastko, ul. Łąkowa 8.

ALE OKAZJA! folia ogrodnicza, budowlana tylko 2 500 zł/m kw. z dostawą na działkę budowlaną. Koszalin, 11-13-89.

ARMATURA sanitarna; glazura, terakota; kotły gazowe; instalacje kan. i wod. D.H. „WEREX” Kolobrzeg, Budowlana 41, tel. 282-50. Zakupy w kwietniu premiowane atrakcyjnymi nagrodami.

MAKLER PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH — kurs
PTC Warszawa
O/Koszalin
Biuro Maklerskie NOWMAR
aleja Zawadzkiego 2, p. 213
tel. 431-511 w. 192
NOWY ZAWÓD!
ATRAKCYJNA PRACA!
Rozpoczęcie kursu 23 IV 1994.

PANELE boazerijne „BERG” (175 000/m²), listwy wykończeniowe o 20% tańsze. Parkiet dębowy 225 000/m² przy większych zakupach duże rabaty. ZAPRASZA bezpośredni dystrybutor „PRIMA” Grzybowo koło Kolobrzegu, ul. Tęczyowa 18, tel. 810-82.

PLYTKI, parapety, wyroby z marmuru. Koszalin, Zwycięstwa 190, pokój 212, 42-54-61, wewn. 30.

SIATKI ogrodzeniowe powlekane PCV izolacyjne, rabizta. Transport bezpłatny. Słupsk, 278-42.

JABŁKA spartan 3 tys./kg. Koszalin, 45-30-45.

SADZENIAKI lotos, lina, mila, Gnizdowo 18, gm. Biesiekierz.

SIANO. Klara Majdańska, Słonowice 3, gm. Kobylnica.

PUDEL miniatura brązowy, tanio. Miastko, tel. 27-21.

ROTTWEILER szczeniaki. Koszalin, ul. Chelmońskiego 8/5.

TOPINAMBUR każdą ilość. Kobylnica, tel. 296-36.

KUPNO

AUDI 80 po wypadku lub samą karoserię od rocznika 1984 w zwyż. Słupsk, tel. 11-50-53, po szesnastej.

SAMOCZODY na części. Koszalin, 42-59-61, po dziewiętnastej.

KUPIĘ przyczepę HL 8011 wywrotka. Słupsk, 141-271, godz. 18-21.

DOM w Ustce w stanie surowym kupię. Ustka, tel. 144-887.

MIESZKANIE 2-3-pokojowe. Słupsk, tel. 276-79.

KUPIĘ, wynajmę dom, mieszkanie w Miastku. Koczala tel. 274.

TRAK pionowy używany. Wiadomość: Nakla, tel. 68-28 koło Bytowa.

PAPIERÓWKI kupię. Rąbino, tel. 43-458, po dwudziestej.

OBRABIARKI Dyma lub podobną. Słupsk, tel. 444-682.

LOKALE

NORD-NIERUCHOMOŚCI. Mieszkanie dwupokojowe 45 m kw. z garażem ul. Szeroka, 310 000 000. Koszalin, Zwycięstwa 137, tel./fax 425-039, 427-921, wewn. 176.

FART — NIERUCHOMOŚCI. Obsługa prawna transakcji. Słupsk, Grodzka 8/3, 276-25 (10-17).

NIERUCHOMOŚCI. VIDEO DOKUMENTY. Biuro „M & M” Słupsk, Bukowa 16, 240-71, wewn. 690.

„ANKAM” — NIERUCHOMOŚCI. Koszalin, Zwycięstwa 109, 42-26-19. Czteropokojowe, Jagoszewskiego — 340 000 000.

NIERUCHOMOŚCI „J & W” Koszalin, 426-448, 422-361 — Działka budowlana 668 m. Pełne uzbrojenie Rokosowo. Posiadamy domy do wynajęcia.

OKAZJA — nowy dom z dużą działką w Dębicy Kaszubskiej 450 000 000. Słupsk, Biuro „DELTA” 234-00.

MIESZKANIE dwupokojowe do wynajęcia. Koszalin, 40-50-32.

DO wynajęcia mieszkanie dwupokojowe z telefonem w centrum Kolobrzegu, tel. 815-71.

SPÓŁDZIELNIA Mieszkaniowa „Kolejarz” w Słupsku, Romera 3 w budowie mieszkanie o pow. 56-71 m kw. Termin oddania listopad 1994. Informacja: Dział Inwestycji, tel. 433-218, wewn. 35.

DO wynajęcia działający sklep drobiarski. Koszalin, 413-321.

POSZUKUJĘ mieszkania jedno-dwupokojowego w Słupsku, tel. 440-725.

Przyjmę zlecenia na STAŁE ŁADUNKI POWROTNE z Krakowa, Warszawy, Poznania, Opola, Kielc samochodami 20-24 t oplandekowanymi i kontenerami oferuje „Incop” Bytów
ul. Drzymały 26
tel. 25-23, 30-49, 35-49

USŁUGI

BANK 700 000 firm, filie w 18 województwach. Wywiadownia Gospodarcza INFOBUSINESS Usługi Detektywistyczne, Koszalin, Gnieźnieńska 7, 41-17-93, tel./fax 41-17-96, obsługa prawna, windykacja długów, sprawdzanie wiarygodności.

ZEZNANIA podatkowe. Słupsk, 250-04.

POGOTOWIE pogrzebowe Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni Spółka z o.o. w Słupsku — całodobowo, 230-41 (7.30-15.30), 272-31 (15.30-7.30).

NAPRAWA RTV. Koszalin, 453-560.

TV naprawa. Solidnie w domu. Słupsk, 430-264.

TELENAPRAWY domowe. Słupsk, 241-97.

TELEWIDEONAPRAWA. Słupsk, 43-45-63.

NAPRAWA, sprzedaż sprzętu TV. Słupsk, Zygmunta Augusta 14, 430-465.

REKLAMY — podświetlane, obrotowe, sterowane programowo. Trójwymiarowe — Szylidy. Wymiar, materiał dowolny. Kolobrzeg, tel. 151-08.

PRALKONAPRAWY. Słupsk, 432-810.

PRALKONAPRAWY, inne AGD. Kolobrzeg, 279-77, 875-52.

PRALKONAPRAWY domowe. Koszalin, 45-38-96.

PRALKONAPRAWY — Opar. Słupsk, 436-083.

„ALKO” producent poziomych i pionowych żaluzji okiennych. **WYRÓŻNIENIE** z Targów Konsumpcyjnych. Słupsk, Zaborowskiej 29, tel. 432-671.

ŻALUZJE. Słupsk, 44-39-02.

ŻALUZJE. Słupsk, 44-35-81.

ŻALUZJE stoisko Rolniczy Dom Towarowy. Słupsk, tel. 284-49.

ŻALUZJE, verticale, PRODUCENT Słupsk, 248-84.

ŻALUZJE, verticale, tapicerka drzwi. Słupsk, 44-05-36.

ŻALUZJE, rolety antywłamaniowe, producent Kolobrzeg, 234-35, 206-39.

ŻALUZJE Kolobrzeg, 205-62.

DODATKOWE drzwi, zamki, żaluzje. Słupsk, 44-39-20.

DODATKOWE drzwi. Świdwin, 533-13.

AUTOALARMY, blokady, znakowanie, radioodtworacze. Słupsk, 21-621.

HALO — TAXI 949 Kolobrzeg. Bezpłatny dojazd do klienta.

TRANSPORT do 8 ton. Słupsk, tel. 11-25-75 do piętnastej, Kujawski.

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów i tapicerki impregnowanie. Słupsk, 440-745.

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, tapicerki. Słupsk, 442-372.

WANNY odnawianie w domu klienta. Słupsk, 43-94-61.

BUDOWA kominków, pieców. Sianów, 185-265.

ATUT układanie glazury, malowanie, tapetowanie, tynki gipsowe, docieplanie ścian. Słupsk, 44-35-44.

CYKLINOWANIE, układanie podłóg. Słupsk, 233-87.

KLASS tel. 278-97
STUDIO WYPOSAŻENIA WNĘTRZ
pl. Dąbrowskiego 3
KOSZALIN tel. 410-445
ul. Zwycięstwa 107

BEZPŁATNE PROJEKTOWANIE

MEBLE BIUROWE

WYKŁADZINY * OŚWIETLLENIE

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE

BIURA BANKI URZĘDY

9⁰⁰-17⁰⁰

pierwsza klasa u KLASSA

CYKLINOWANIE, układanie parkietów. Słupsk, 43-43-20, Kaliszewski.

CYKLINOWANIE. Słupsk, 267-57.

REMONTY, tapetowanie, malowanie, panele boazerijne, podwieszanie sufitów. Słupsk, 435-563.

QUARTET wykona dla Ciebie adaptację pomieszczeń, glazura, terakota, tarasy, boazerie, stolarka PCV, aluminiowe, montaż: żaluzje, rolety, bramy, sufity podwieszane, kominki, meble wg projektu; inne prace wykończeniowe, dekoracyjne, remontowe. Kolobrzeg, 151-08.

NAUKA

JEZYK niemiecki dla dzieci. Słupsk, tel. 433-976.

MAKLER PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH — 200-godzinny kurs **WYCENA NIERUCHOMOŚCI**. Studium Poddyplomowe — 210 godzin. Centrum Szkolenia Kadr — Ekspert SITR Koszalin, Jana z Kolna 38 (blok B, II piętro), tel. 42-25-81, 42-39-13.

INDYWIDUALNE kursy komputerowe dla początkujących. Słupsk, 233-07, po szesnastej.

PRAWO jazdy — szybko, tanio, solidnie. Podręczniki darmowo. Otwarcie kursu 14 kwietnia 1994. Słupsk, tel. 44-30-80, 43-77-14.

NAUKA jazdy. Słupsk, 444-665.

NAJLEPSZE kursy komputerowe — LIM Słupsk, ul. Kowalska 1A, tel. 262-43, wewn. 22.

SZKOŁA Komputerowa — kursy. Słupsk, tel. 441-448.

MATEMATYKA, fizyka. Ustka, 144-145.

MEDYCZNE

APARATY ortodontyczne Słupsk, Norwida 12 wtorek, czwartek 17-18.

GABINET USG, badania tarczycy, sutków, jamy brzusznej, stawów biodrowych u niemowląt. Darłowo, ul. Grotgiera 5, tel. 25-55, wtorek 18-19, czwartek 15-16.

TOWARZYSKIE

VIOLETTA zaprasza. Kolobrzeg, tel. 271-70. Zatrudnimy panie.

SARA zaprasza. Kolobrzeg, 213-85.

AIDA towarzystwo pań. Słupsk, 442-157.

EKSKLUZYWNA Agencja Towarzyska KAMELIA poleca supermasażystki, masaż erotyczny, tajlandzki. Night Club poleca stripliz na życzenie zaprasza 21-4. Kolobrzeg, Radzikowo, Perłowa 39, 284-10.

ELIZABETH Słupsk, 286-63.

AFRODYTA. Koszalin, 42-21-80.

SANDRA Słupsk, 267-37.

KAMELIA Słupsk, 243-01.

LORELAY Koszalin, tel. 41-12-10. Własny lokal. Zadzwoń!!!

Szkoła Komputerowa

wznawia zapisy na kursy:

- * podstawowej obsługi mikrokomputerów IBM PC;
- * obsługi arkuszy kalkulacyjnych;
- * programowania w języku Turbo Pascal i DBase;
- * obsługi edytorów tekstu TAG i QRTekst;

- Zapewniamy:
- * wysoki poziom dydaktyczny
- * maksymalny efekt nauczania
- * jedna osoba — jeden komputer
- * wykładowcy — pracownicy dydaktyczni WSP

UWAGA! Każdy, kto zgłosi się do biura z tym numerem Głosu Pomorza otrzyma atrakcyjny RABAT przy opłacie za kurs.

Zapisy: Słupsk, ul. Szczecińska 57 p. 115, tel. 441 448 lub 432 789. G-1134-0

PPHU MULTIMIX

Dealer CURTIS

ELECTRONICS

poleca w sprzedaży

hurtowej

TELEWIZORY

CURTIS

od 14" do 28"

Słupsk, Mickiewicza 61

tel. 251-16 G-1242

**Reklama
to sukces!!!**

Gospodarstwo Skarbowe

w Białowieży woj. Koszalin tel. Szczecinek 366-82
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

- | | |
|-----------------------|--------|
| 1. Kombajn zbożowy | 1 szt. |
| 2. Ciągniki rolnicze | 2 szt. |
| 3. Koparka samobieżna | 1 szt. |
| 4. Sieczkarnia E-281 | 3 szt. |
- oraz inny sprzęt rolniczy.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 IV 1994 r. o godz. 11.
w Białowieży.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić
w kasie przedsiębiorstwa w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn.

G-1245

KOTŁY OLEJOWE I GAZOWE

firmy VIESSMANN

- * nowoczesne
- * bezpieczne w eksploatacji
- * trwałe i niezawodne
- * przyjazne dla środowiska (spełniające normy europejskie z zakresu dopuszczalnej emisji spalin)
- * wysokosprawne
- * o mocach cieplnych od 9 kW do 9300 kW
- * z pełną automatyką
- * kotły parowe oraz wodne nisko- i wysokoparametrowe
- * wraz z zasobnikami ciepłej wody użytkowej ze stali nierdzewnej



Poradco:
* projektowanie kotłowni
* komplectwa i dostawa
pełnego wyposażenia
kotłowni (kotły, palniki,
podgrzewacze c.w.u.,
pompy, obiegowe,
armatura i osprzet,
zbiorniki oleju, kominyl
* budowa kotłowni
* serwis urządzeń

Przedsiębiorstwo Techniki Instalacyjnej „MEGATECH” s-ka z o.o.
ul. Zwycięstwa 137-139, 75-604 Koszalin G-1137-0
tel. 42-49-33, 42-79-21 wew. 159 lub 160, fax 42-49-33

FIRMA HANDLOWA „BATERPOL”

Poleca w dużym wyborze
tani sprzęt elektroniczny:

- Radia i radiobudziki
- Radiomagnetofony jedno- i dwukasetowe
- Radiomagnetofony z CD
- Wleze muzyczne z pilotem i z CD
- Radia i głośniki samochodowe
- Organy muzyczne
- Walkmany, dyktafony, słuchawki oraz inne towary

HURT I DETAL

SŁUPSK UL. WILEŃSKA 8
KOSZALIN UL. JAWOROWA 25

ZAPRASZAMY

K-477-0

BARDZO KORZYSTNE RATY
Bez poręczyciela!
Bez pierwszej wpłaty!

TELEWIZORY

sprzet RTV

co tydzień nowe
dostawy towaru

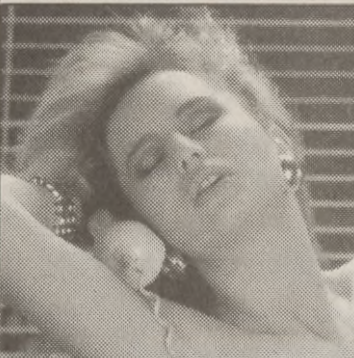
NISKIE CENY

Sklep „ADACH” Słupsk
al. Sienkiewicza 4, godz. 10-18
tel. 279-89 G-1244-0

SKLEP DAGLEZJA

boazeria: PCV,
sosnowa, panelowa
karnisze drewniane
drzwi harmonijkowe
tralki, poręcze
CENY ZBYTU
Słupsk
ul. Z. Augusta 63B
tel. 43-16-99 G-1178-0

00 61 100 1844
Samotna kokietka



00 61 100 1845
Mój słodki sekretik

Koszt połączenia wg aktualnej taryfy z Australią

PROBET

OFERUJE:

wyroby z atestem

- stropy kanalarne żerazskie i DZ3
- kostkę brukową, krawężniki, płytki
- pustaki, bloczki
- płytki i parapety lastrico
- kregi, pokrywy, zbiorniki szamba
- prefabrykaty domków jednorodzinnych i wielorodzinnych oraz garaży
- beton towarowy z transportem

Ciekawa oferta w
wyrzobach
lastrico i kostce brukowej

**ZAKŁAD PRODUKCJI
BETONÓW**
WYLNKÓWKO tel. 269-84
lub 277-91

ZAPRASZAMY!!!

G-1075-0

FIRANY

TKANINY

zasłonowe

obiciowe

sukienkowe

(głównie czarne i białe) atlas, tiul, podszewki.

GALANTERIA POŚCIELOWA

KOCE, NARZUTY

SERWETY, OBRUSY

inne dekoracyjne

mieszkań

MERKURY

KOSZALIN, ul. PIŁSUDSKIEGO 12, tel. 42-73-89. G-1133-0

Zapraszamy w godz. 10-18

THERMA

Bezpośredni importer
wyrobów
koncernu AEG

oferuje najtaniej

— przepływowe

podgrzewacze wody

4-24 KW

— grzejniki elektryczne

— montaż instalacji

elektrycznej, hydraulicznej

Gwarancja, serwis, raty

Słupsk, ul. Tuwima 3, pok. 6,

tel. 271-51

Koszalin,

ul. Niepodległości 80, tel. 431-231

G-996-0

Ośrodek Kształcenia
Zawodowego ZDZ
w Lęborku

ul. Curii Skłodowskiej 3 tel. 623-237
uruchamia nowy kierunek
kształcenia po szkole
podstawowej w zawodzie
kucharza.

Nauka trwa trzy lata - teoria
i praktyka w Ośrodku.
Ponadto przyjmujemy zgłoszenia
w zawodzie krawca
konfekcji lekkiej damskiej.
Deokumy przyjmujemy do
15 IV 1994 r.

HURTOWNIA — SKLEP

„Sport i Zdrowie”

- sprzęt sportowy i turystyczny
- odzież i obuwie sport.
- wyposażenie sal
gimnastycznych
- i ośrodków wypoczynkowych

**CENY PRODUCENTA
I HURTOWE**

Słupsk
biuro handlowe
ul. Tuwima 3 p. 18
sklep — przejście
podziemne
tel. 280-51 G-1071-0

FORUM

STALKO

Szczecinek, ul. Harcerska 2

tel./fax 420-41, tlix 053 2405

Koszalin, ul. Polczyńska 64

tel. 42-54-87, tlix 053 3295

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-HANDLOWE

WYROBY HUTNICZE:



**BLACHY
RURY
PRĘTY**



OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

84-300 LĘBORK ul. M.C. SKŁODOWSKIEJ 3 tel.623 237

oferuje:

KURSY KWALIFIKACYJNE

BRANŻY BUDOWLANEJ

*murarz-tylnik *blacharz-dekarz *posadzkarz-glazunik *

*montaż instalacji wodno-kanalizacyjnych...

BRANŻY METALOWEJ

*ślusarz *tokarz *blacharz samochodowy *lakiernik *elektromechanik...

BRANŻY GASTRONOMICZNEJ

*kucharz *kelner *cuklemik *piekarz *gospodnik...

INNE

*spawacz gazowego *elektryczny, itp. *palacz kotłowy niski i wysoki opresyjny

*obsługa wózków jezdnych, suwnic, żurawii itp. *podstaw księgowości,

*WSZELKIE INNE W/G POTRZEB I NA ŻYCZENIE KLIENTA G-1079-0

OKNA PCV

NA PROFILU panorama z OKUCIAMI

oraz OKNA DACHOWE „FAKRO”

oferuje **PRODUCENT**

Sławno, ul. Koszalińska 53, tel. (10) 37-80
Słupsk, tel. 282-23, Koszalin, tel. 424-072

ATEST • 5 LAT GWARANCJI • RATY • KRÓTKIE TERMINY



ŁOŻYSKA PASY KLINOWE

ŹRÓDŁA ŚWIATŁA

FILTRY SAMOCHODOWE

HURT: Ceny fabryczne!!!

Słupsk, ul. Orzeszkowej 2 tel./fax 439-285

ZAPRASZAMY

G-322-0

OKAZJA

Zarząd PSS w Człuchowie ul. Wojska
Polskiego 14 - przekaże na korzystnych
warunkach w najem masarnię z
wyposażeniem.

Blizszych informacji udzieli Zarząd w biurze PSS
w godz. 8-13 lub telefonicznie pod nr. 741.

K-594



„BYCHOWO”



GOSTYNIN



ZABKOWICE
ŚLĄSKIE

**SPRZET
ELEKTROINSTALACYJNY
WSZYSTKIE TYPY
KABLI I PRZEWODÓW**

OSPRZET
OSWIETLENIOWY



**WSZYSTKIE WYROBY
ROZDZIAŁAJĄCE
I ZABEZPIECZAJĄCE**

ZAKŁAD HANDLOWY „ROKOSOWO”

Koszalin, Obrońców Helu 6, tel. 40-59-75
Ustronie Morskie, Koszalińska 3

Dla Ciebie też coś mamy !!

- profesjonalne sieci komputerowe instalujemy jako NOVELL NETWORKING PARTNER,
- komputery, stosownie do potrzeb: OPTIMUS, SOFT-TRONIK, SIEMENS NIXDORF, HEWLETT PACKARD,
- drukarki odpowiednie dla każdego,
- sprawdzone systemy - ponad 1500 użytkowników,
- pełen zakres serwisu, szkolenie, „gorąca linia”.

A za tydzień ... o SIECIACH !!!

„INWESTPROJEKT- SŁUPSK”, ul. B. Gierzyńskich 1, 76-200 SŁUPSK
tel. (059) 436-294, 433-806, fax 430-151



K-401-0

ADRESY BIUR OGŁOSZEŃ



KOSZALIN: ul. Zwycięstwa 137/139, tel./fax. 42-22-91, centrala 42-79-21, wewn. 260, tlix: 0532275, w godz. 7-17; KOŁOBRZEG: ul. Ratuszowa 1, pok. 12 tel. 278-55 lub 240-21 w. 260, w godz. 9-16; SZCZECINEK: ul. Kardynała Wyszyńskiego 36, tel./fax 403-11 (hol PZU); SŁUPSK: al. Sienkiewicza 20, tel. 266-08, tlix: 582213, fax: 251-95, godz. 9-16; Białogard: Dom Kultury — ul. 1 Maja 15, tel. 23-34 (do godz. 15); Bobolice: Baza GS nr 1 ul. Pocztowa, tel. 495; Bytów: TuR „Warta”, ul. Kochanowskiego 3, tel. 22-80, g. 8-16; Człuchów: „Ruch” SA ul. Zamkowa 5, tel. 739, tlix: 0533163; Darłowo: PPZ „Awimex”, Biuro Usług Turystycznych, ul. Hotelowa 8 — os. Cztery Kąty, tel. 29-33, godz. 9-17; Drawsko Pomorskie: OKZ, ul. Sikorskiego 4, tel. 327-21, ul. Moniuszki 9/2, tel./fax 331-37 (cała doba), ul. Pocztowa 1 (PZMot. 7-15); Kołobrzeg: „Khan”, ul. Sienkiewicza 17, p.9, tel. 248-13 w. 18; Koszalin: „Corinfo” ul. Władysława IV 58/32 tel./fax. 45-29-33, całonocowe B.O. na telefon i fax 45-29-33 „NOR-KAR” Koszalin, tel. 43-38-96, godz. 8.00-10.00 • „EKOLAM” J. Zieliński, Koszalin, tel. 42-28-03 do godz. 9 i po 18; Agencja „BERNAT”, Koszalin, tel. 45-75-37 do godz. 11 Lębork: „MARS-POL”, ul. I Armii WP 42, tel. 624-247; • „Ruch” nr 11 ul. Zwycięstwa koło szpitala; Miastko: Biuro „Warty” ul. Dworcowa 29 tel. 53-08; Polczyn-Zdrój: Zakład Usługowo-Handlowy „Dukat”, ul. Grunwaldzka 4, tel. 63-409; Sławno: Ekspozytura OST „Gromada” ul. Rapackiego 2, tel. 70-12; Słupsk: Biuro Ogłoszeń i Promocji „Polipress”, ul. Wojska Polskiego 29 A (dawny biurowiec PKP), tel./fax 289-54, tlix 582419, tel. 436-436 (cała doba). Na terenie miasta ogłoszenia na telefon: Stargard: Agencja Reklamowa „Kwiatkowski” ul. Chopina 21 tel/fax (0-92) 73-26-35; Świdwin: Biuro Ubezpieczeń ul. Krzywoustego 1, tel./fax 526-24; Ustka: PHUPIT „Baltyk”, ul. Żeromskiego 9 (g. 8-16); Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.